

**U nas
przeczytasz:**

Pamięci ofiar wrzeźnia

strona 16

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 18 (1393) 7.09.2021 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Nasza straż ma 140 lat

9 lipca 1880 roku oficjalnie rozpoczęła działalność Straż Pożarna Ochotnicza w Sochaczewie. Obchody 140 rocznicy miały się odbyć w minionym roku, jednak covid nie pozwolił na świętowanie, wspomnienie twórców ówczesnej straży i docenienie tych, którzy obecnie dbają o bezpieczeństwo mieszkańców ziemi sochaczewskiej. Przesunięte o rok obchody odbyły się 4 września.



Dokończenie na str. 7



Strabag zbliża się do finału prac na 15 Sierpnia

Zaledwie kilka tygodni dzieli nas od zakończenia prac na ulicy 15 Sierpnia. Droga po generalnym remoncie - z nowym asfaltem, chodnikami, oświetleniem, odwodnieniem, ścieżką rowerową - ma być przejezdna od 30 września.

W ostatnich dniach wykonawca, firma Strabag, wystąpił do ratusza o zgodę na dodatkowe dwa tygodnie na dokończenie remontu ulicy, gdyż na pewnym etapie ro-



bót zaszła konieczność wykonania prac nie ujętych w pierwotnych planach. Chodziło m.in. o zagęszczenie gruntu w miejscach, gdzie natrafiono na ślady dawnego cieku wodnego. Ratusz wyraził zgodę na przesunięcie terminu zakończenia prac do 15 października, jednak tej zmiany kierownicy nie odczuwają. Dodatkowe dwa tygodnie firma wykorzystywała na prace poza pasem drogowym - ostatnie poprawki, sadzenie zieleni,

kończenie prac brukarskich i malowanie oraz ustawienie znaków, a to nie powinno już znacząco utrudniać ruchu.

3 września ekipy zaczęły układać pierwszą warstwę asfaltu, a docelowa, ścieralna ma się pojawić około 20 września. Dzięki czemu dojazd do posesji zlokalizowanych wzdłuż przebudowywanego odcinka drogi będzie bardziej bezpieczny i komfortowy.

(daw)

Dziś w „Ziemi”
POLECAMY



Większość mieszkańców na tak

Nowy amfiteatr tętni muzyką i tańcem od połowy wakacji. Czy pokochamy go tak, jak dawną muszlę?

str. 3



Kulturalne i sportowe podsumowanie lata

Z naszym kalendarium powinni zapoznać się ci, którzy twierdzą, że w Sochaczewie nic się nie dzieje

str. 8-9



Ostatnia chwila na spis

Udział w Narodowym Spisie Powszechnym to obowiązek. Podpowiadamy jak to zrobić szybko i bez stresu

str. 11



Kolejne dzieło SCK

Artyści skupieni wokół Sochaczewskiego Centrum Kultury przygotowali kolejny musical. Na premierę przyszedł tłumy widzów

str. 12

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999
Policja
 997, 47 705-52-22
Straż pożarna
 998, 46 862-23-70
Pogotowie energetyczne
 991
Pogotowie gazowe (Sime Polska)
 602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski

46 862-27-30, 46 862-22-35

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta

46 862-36-82

Urząd Skarbowy

46 862-26-04

ZUS

46 862-64-33

Starostwo Powiatowe

46 864-18-40, 46 864-18-73

ZWiK

46 862-82-30

Zgłaszanie awarii: sieci wodociągowej

668-453-422

sieci kanalizacyjnej

604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po

godz. 15.00 awarie można zgła-

szać pod numerami telefonów:

SUW Płocka 46 811 16 44,

602 248 627

SUW Chodaków 46 863 26 35,

662 294 742

Oczyszczalnia ścieków

662 294 743

ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14**ZKM** 46 862-99-27**Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego**

698-088-755, 606-663-186

Szpital

46 864-95-00, 46 864-96-00

USC 46 862-23-02**Sąd Rejonowy**

46 862-32-64

PKP

19-757

Koleje Mazowieckie

22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki,

baza w Sochaczewie

46 862-55-12

MPT Taxi

191-91

Taxi

46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa

888-766-600

PEC

46 862-92-00, 604-206-108,

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej

i Pola Bitwy nad Bzurą

46 862-33-09,

MOSiR

46 862-77-59

SCK

46 863-07-68

MOPS

46 863-14-81,

46 863-14-82

Pogodynka zamknie okna

W Miejskim Przedszkolu nr 3 kończy się remont. Jego głównym celem jest przebudowa dwóch klatek schodowych, ale nową estetykę zyskają też inne pomieszczenia, w tym szatnie. Wykonawcą prac budowlanych jest firma Sochbud. Ich koszt to prawie 220 tys. zł.

Maciej Frankowski

Zakres obejmuje m.in.: montaż nowego okablowania instalacji elektrycznej, położenie okładzin tynkowych, instalację nowych drzwi i okien oraz roboty malarskie. Jak mówi dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 3, Krystyna Stańkowska, remont ruszył w trzecim tygodniu lipca i zmierza do końca.

- Prace rozpoczęły się od wymiany instalacji elektrycznej. Było to niezbędne, bowiem należało dociągnąć prąd do siłowników, które będą automatycznie otwierały nowe okna i drzwi w przebudowywanych klatkach schodowych – tłumaczy dyrektor MP3.

Główny rozdzielnik prądu znajduje się przy wejściu do placówki, dlatego, aby położyć nową instalację trzeba było skuć ściany w szatniach. Elektrycy wykonali swoje zadanie. W ostatnich dniach sierpnia prowadzono prace polegające na zaciąganiu tynkiem ścian i ich malowaniu. Dzięki temu wspólna przestrzeń w przedszkolu już od nowego roku szkolnego zyskała nowy wygląd.

Głównym celem prac jest jednak remont dwóch klatek schodowych. Postawiono nowe ściany dzielące na parterze



korytarz od dwóch sal dla dzieci. Założono także nowe drzwi przeciwpożarowe. W obu klatkach, na ścianach czołowych, zamontowane zostaną specjalne okna oddymiające, sterowane przez automatyczną „pogodynkę”. Przykładowo, gdy będzie padał deszcz, okna zamkną się same.

- W pierwszej kolejności pracownicy budowlani dokończyli, znajdującą się w centralnej części budynku, klatkę schodową, z której korzystają dzieci. Drugą klatką ekipy będą zajmowały się wrześniu, ale z niej korzystają tylko pracownicy przedszkola – zapewnia Krystyna Stańkowska.

- Po zakończeniu prac wewnątrz budynku chcielibyśmy zlecić jesienią prace na



zewnątrz, związane z myciem elewacji. Mowa tu o trzech ścianach – północnej (od strony wejścia do przedszkola) oraz dwóch szczytowych. W dalszej perspektywie chcielibyśmy też wyremontować, mieszczącą się na I piętrze, przedszkolną kuchnię – tłumaczy dyrektor przedszkola.

Nowy rok szkolny będzie kolejnym, w którym będą obowiązywać restrykcje sanitarne związane z pandemią. Jak w praktyce będzie funkcjonowało przedszkole?

- Stosujemy się do wszystkich wytycznych. Tak jak i w poprzednim roku szkolnym zawieszamy współpracę z teatrykami, fotografami. Ograniczony dostęp do budynku mają również rodzice, którzy zdążyli się do tych zasad przyzwyczaić. Do szatni może wejść jednorazowo maksymalnie pięć osób. Przy wejściu udostępniamy płyn do dezynfekcji rąk oraz jednorazowe maseczki. Przy okazji aktualnie prowadzonego remontu założyliśmy domofon. Rodzice bez wchodzenia do placówki mogą teraz połączyć się z nauczycielami i powiadomić o odbierze swoich pociech z przedszkola – mówi Krystyna Stańkowska.

KONDOLENCJE

Dotarła do nas smutna wiadomość o niespodziewanej i tragicznej śmierci starosty płockiego

ś.p. Mariusza Bieńka

Łącząc się w bólu i smutku w imieniu Samorządu Powiatu Sochaczewskiego wszystkim pracownikom Starostwa Powiatowego w Płocku,

a przede wszystkim rodzinie i najbliższym zmarłego przekazujemy wyrazy żalu i współczucia.

Andrzej Kierzkowski,
przewodniczący Rady
Powiatu w Sochaczewie
wraz z Radą Powiatu

Jolanta Gonta,
starosta sochaczewski
wraz z Zarządem Powiatu
i pracownikami Starostwa
Powiatowego w Sochaczewie

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia dla **Romana Błaszczyka** pracownika „Zakładu Wodociągów i Kanalizacji – Sochaczew” Sp. z o.o. oraz jego rodziny i bliskich z powodu śmierci mamy



Teresy Błaszczyk

składają:
prezes zarządu Magdalena Kaczorowska
oraz
pracownicy „Zakładu Wodociągów i Kanalizacji – Sochaczew” Sp. z o.o.

Dowiozą na szczepienie

Centrum Usług Społecznych w Sochaczewie al. 600 lecia 90, zaprasza seniorów i osoby z ograniczeniami ruchowymi do korzystania z bezpłatnego transportu na szczepienia przeciw COVID-19.

Z bezpłatnego transportu skorzystają osoby:

- posiadające aktualne orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym o kodzie R/upośledzenie narządu ruchu/ lub N/choroby neurologiczne/ albo odpowiednio I grupę z w/w schorzeniami.



- mające trudności z dostępem do punktu szczepień, czyli np. osoby starsze niemające możliwości samodzielnego dojazdu do punktu szczepień.

Datę i godzinę transportu można uzgodnić dzwoniąc pod nr telefonów: (46) 863-14-81, (46) 863-14-82 lub na numer komórkowy 514-899-298.



Większość mieszkańców na „tak”

Amfiteatr wraz widownią zbudowany u podnóża zamku to jedna z największych inwestycji naszego samorządu ostatnich lat. Od początku lipca, gdy zdjęto ogrodzenie, stał się kolejnym w tym rejonie miasta miejscem spacerów. Tłumy odwiedzają go szczególnie wieczorami, gdy bryła budynku jest oświetlona. Czy nowa scena zdobyła już serca sochaczewian? Okazuje się, że większości z nas - tak.

Daniel Wachowski

Od miesiąca, co weekend, na podzamczu odbywają się koncerty, a prawdziwym testem dla amfiteatru był sierpniowy, III Sochaczewski Festiwal Jazzowy.

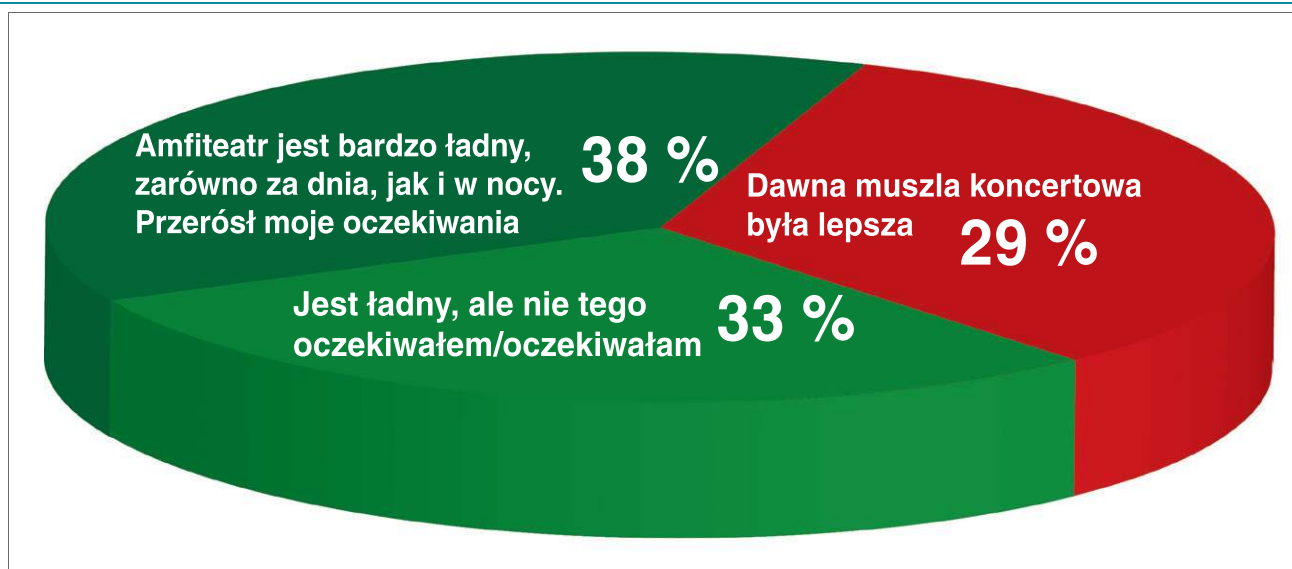
Gwiazdy zachwycone

Przed publicznością wystąpiły największe gwiazdy polskiego jazzu, artyści koncertujący na całym świecie, mający na koncie takie nagrody jak Grammy czy Złoty Fryderyk za całokształt działalności.

- Włodek Pawlik, Artur Dutkiewicz i Włodzimierz Nahorny byli zachwyceni obiektem, jego kształtem, akustyką. Nie wygłaszali kurtuazyjnych uwag, ale szczerze wyraziли uznania, że Sochaczew ma scenę z takim potencjałem, nowoczesną, a jednocześnie świetnie komponującą się z historycznym otoczeniem – mówi naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik.

Uzupełnia, nie przytłacza

Dyskusja o kształcie nowego amfiteatru toczyła się w Sochaczewie od lat. Jedni chcieli, by podobnie jak Łowicz postawić na obiekt z rozkładanym dachem, inni sugerowali, by bryła nawiązywała do dawnej muszli, podkreślała historyczny charakter miejsca, albo żeby w projekcie dominowało drewno. Miasto ostatecznie postawiło na prostą bryłę, która nie przysłania ruin zamko-



wych, nie dominuje, nie przytłacza.

Ponad 70 proc. głosów na tak

Nasza redakcja chciała poznać opinię mieszkańców o amfiteatrze – czy wpisuje się w otoczenie, spełnił oczekiwania, jest wartością dodaną i zostanie pokochany tak, jak dawna muszla koncertowa. Interesowało nas, czy jest tak źle, jak niektórzy piszą w komentarzach na facebooku i lokalnych portalach, a może - przeciwnie - milczącej większości projekt się podoba, upiększa miasto, uzupełnia funkcje jakie pełnią bulwary spacerowe, plaża, kawiarnia, a wkrótce także nowy skatepark i pumtrack. Przez tydzień na portalu sochaczew.pl (26.08-2.09) można było wypowiedzieć się w anonimowej ankiecie. Wzięło w niej udział 577 osób. Do wyboru były trzy odpowiedzi i jak widać na załączonej grafice – ponad 70 proc. oddających

głos pozytywnie oceniło zamiary jakie zaszły u podnóża zamku. Najwięcej głosów oddano na odpowiedź pierwszą, że bryła amfiteatru przerosła oczekiwania. Nieco mniejsza grupa chwali amfiteatr, ale przyznaje, że inaczej wyobrażała sobie jego kształt. Najmniej osób zgodziło się z tezą, że dawna muszla koncertowa była lepsza.

Projektowali dla nas i władz UE

- Cieszę się, że ponad 70 proc. uczestników ankiety dostrzega niewątpliwe walory nowego amfiteatru. Jednocześnie nie jestem zaskoczony, że tak duża grupa mieszkańców wybrała odpowiedź „jest ładny, ale nie tego oczekiwałem”. Każdy z nas miał inne wyobrażenie tego, co miało zastąpić wysłużoną muszłę. Jestem jednak przekonany, że wybraliśmy najlepsze rozwiązanie zlecając opracowanie planu zagospodarowania całej przestrzeni podzamcza, bulwarów i przy-

stani fachowcom najwyższej, światowej klasy. Skorzystaliśmy z doświadczenia biura architektonicznego Heinle, Wischer und Partner, które ma na swoim koncie m.in. projekty rozbudowy Centrum Nauki Kopernik, Sekretariatu Generalnego Parlamentu Europejskiego, Teatru Festiwalowego w Dreźnie, wygrało konkursy na budowę nowego amfiteatru w Zielonej Górze, Muzeum Wyspiańskiego i Małopolskiego Centrum Nauki w Krakowie – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

To nie koniec zmian

I przypomina, że to nie koniec prac w rejonie podzamcza i bulwarów.

- W kolejnych latach jeszcze bardziej zazielenimy ten obszar i zagospodarujemy teren usytuowany pomiędzy ulicą Podzamcze i skarpą mostu. W projektowanej tam Strefie Aktywności znajdzie się skatepark służący do jazdy na rowerach i

towy projekt. Etap budowy to rok 2023.

- Jestem przekonany, że z każdym tygodniem amfiteatr i jego otoczenie będą zyskiwały kolejnych zwolenników. Pokochamy to miejsce i docenimy jego walory – podkreśla burmistrz.

Amfiteatr jest OK

Pod ankietą, na miejskim facebooku, obok krytycznych opinii można było znaleźć także takie: „jedna z najlepszych inwestycji w Sochaczewie i nowoczesny styl”, „amfiteatr w Sochaczewie jest OK”, „ja byłem sceptyczny, ale po wizycie zmieniłem zdanie. Amfiteatr jest ok. Jest betonowy - to fakt, ale trudno oczekiwać, żeby tam drzewa rosły. Będzie łatwy w utrzymaniu czystości, wydaje się być dobrze przemyślany pod względem akustycznym”, „jest ładnie, dobrze, że to co było zniknęło”, „tym, co przeszkadza beton, radzę przeprowadzkę i budowę domu z drewna”.

EDWARD STASIAK - PRZEWODNICZĄCY KOMISJI GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ I INWESTYCJI

Amfiteatr to jedna z najważniejszych inwestycji w mieście zrealizowana w ramach przyjętego i kontynuowanego programu rewitalizacji terenów nad Bzurą. Sama lokalizacja amfiteatru w historycznym miejscu u podnóża zamku i pobliżu bulwarów robi pozytywne wrażenie. Oświetlenie obiektu wieczorem, gdy odbywają się imprezy artystyczne, tworzy szczególny nastrój. Jeśli w niedługim czasie przybędzie zieleni, to jako całość obiekt będzie spełniał wszystkie oczekiwania i mieszkańcy z pewnością amfiteatr polubią.



Więcej kursów i apel

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego, powrotem dzieci do szkół i przedszkoli, Zakład Komunikacji Miejskiej informuje, że 1 września wprowadził zmiany w rozkładach jazdy autobusów. Rozkłady jazdy są dostępne na stronie internetowej zkm.sochaczew.pl.

Jednocześnie ZKM przypomina, że pasażerowie korzystający z Sochaczewskiej Karty Mieszkańca, szczególnie dzieci i młodzież w



wiek 4-24 lata mający prawo do darmowych przejazdów, powinni sprawdzić, czy ich ulgi nadal obowiązują. Ulgi przyznawane są na rok i po tym okresie należy je odnowić składając stosowny wniosek w Urzędzie Miejskim.

Biblioteka czynna dłużej

Jak informuje Miejska Biblioteka Publiczna, od 1 września zmieniły się godziny jej pracy, zarówno siedziby głównej w kramnicach, jak filii w Chodakowie i Boryszewie. Od tego dnia:



Wypożyczalnia dla dorosłych i młodzieży, czytelnia oraz biblioteka dla dzieci przy ul. 1 Maja 21 czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 - 19.00, a w soboty od 9.00 do 14.00.

Filia MBP w Chodakowie, przy ul. Chopina 160 pracuje w poniedziałki, środy

i piątki od 10.30 do 18.00, a we wtorki i czwartki od 8.30 do 16.00.

Filia MBP w Boryszewie, przy ul. 14 Sierpnia 83 pracuje w poniedziałki, środy i piątki od 10.30 do 18.00, a we wtorki i czwartki od 8.30 do 16.00.

Wspólnie zaplanujmy przyszłość regionu

Dwadzieścia trzy gminy z powiatów grójeckiego, sochaczewskiego i żyrardowskiego, które wspólnie tworzą Subregion Żyrardowski, powołały partnerstwo, aby skuteczniej przygotować się do pozyskiwania pieniędzy m.in. z funduszy Unii Europejskiej w nowej perspektywie finansowej 2021-2027, na realizację projektów, których celem będzie wspieranie rozwoju i podnoszenie jakości życia mieszkańców.

Podstawą do współpracy w ramach Żyrardowskiego Obszaru Funkcjonalnego oraz dokumentem, który wyznaczać będzie wspólne kierunki rozwoju jest Plan Działania, nad którym właśnie rozpoczęto prace. Samorządowi zależy, aby Plan powstał przy aktywnym



udziale mieszkańców Sochaczewa i odpowiadał na najważniejsze wyzwania, przed jakimi stoi nasz region w najbliższych latach.

W imieniu samorządów subregionu zwracamy się z uprzejmą prośbą o wypełnienie ankiety, która jest anonimowa, a link do niej można znaleźć na miejskim portalu sochaczew.pl. Państwa opinie i uwagi pomogą zaplanować działania niezbędne do zrównoważonego rozwoju Subregionu Żyrardowskiego.

Ankieta będzie aktywna do 14 września.

Wrócili do szkół

W roku szkolnym 2021/2022 do prowadzonych przez miasto szkół i przedszkoli uczęszczać będzie 3.675 uczniów i przedszkolaków. Ratusz utworzył dla nich 166 oddziałów. Opiekę nad nimi sprawować będzie 460 nauczycieli. 1 września dzieci wróciły do nauki stacjonarnej, ale jak długo będą się uczyć w tym trybie, w dużej mierze zależy od nich samych.

Daniel Wachowski

Ekspert są zgodni, że jesienią czeka nas czwarta fala zachorowań, dlatego nowy rok szkolny rozpoczęto od przypomnienia ograniczeń, zaleceń i zakazów związanych z covidem. Z tego powodu 1 września nie było klasycznego rozpoczęcia roku szkolnego z udziałem wszystkich uczniów. Dyrektorzy postawili na ścisły podział. Na kilka dni przed końcem wakacji na stronach internetowych zamieścili komunikaty - o której godzinie i którymi drzwiami do budynków szkół wchodzi poszczególne klasy, jaki jest numer przydzielonej im sali, zastrzegli, że nie wolno wchodzić rodzicom, należy zachowywać dystans, obowiązkowo dezynfekować ręce.

Nowy rok szkolny w liczbach

W szkołach podstawowych mamy 2.700 uczniów, w 125 oddziałach, a przekazywaniem im wiedzy zajmuje się 360 nauczycieli. Klas pierwszych utworzono czterdzieści, a to daje łącznie 340 miejsc. Dla dzieci niepełnosprawnych utworzono po jednym oddziale integracyjnym w szkołach podstawowych nr 4 i 6. W świetlicach szkolnych przygotowano 738 miejsc. Dodajmy, że w każdej szkole podstawowej zatrudniony jest pedagog i psycholog, a proces kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych będzie wspierało kilkudziesięciu nauczycieli wspomagających. W przedszkolach i zerówkach szkolnych, w 41 oddziałach przygotowano 975 miejsc. Opiekę nad małuchami sprawuje stu nauczycieli.

Dystans i szczepienia

Uczniowie wrócili do szkół i mają trzymać się pięciu podstawowych zasad. Zalecenia jakie wydały mini-



sterstwo zdrowia i inspekcja sanitarna to dezynfekcja ławek i krzeseł, dystans 1,5 m pomiędzy uczniami, higiena czyli częste mycie i dezynfekcja rąk, obowiązkowa maseczka w przestrzeniach wspólnych oraz wietrzenie sal lekcyjnych przed i po zajęciach oraz w czasie przerw.

W specjalnym liście przesłanym do dyrektorów szkół i rodziców minister zdrowia zachęca do wykonywania szczepienia przeciwko SARS-CoV-2 wśród uczniów w wieku od 12 do 15 roku życia, zapewnia że szczepienia stanowią najsilniejszy oręż w zapobieganiu oraz zwalczaniu chorób za-

każnych na świecie, wszystkie szczepionki przeszły procedurę dopuszczenia do obrotu po wcześniejszej naukowej ocenie Europejskiej Agencji Leków, a ich stosowanie nie jest żadnym eksperymentem medycznym.

W dwóch przedszkolach bez zmian

Po uzyskaniu pozytywnych opinii m.in. rad pedagogicznych i Mazowieckiego Kuratora Oświaty burmistrz zdecydował o powierzeniu Monice Kacprzak na kolejne pięć lat (do 31 sierpnia 2026 roku) stanowiska dyrektora Miejskiego Przedszkola nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi oraz

o przedłużeniu Katarzynie Grzegorek o rok (do 31 sierpnia 2022 roku) pełnienia obowiązków dyrektora Miejskiego Przedszkola nr 7. Stosowne akty burmistrz wręczył 26 sierpnia.

Kolejni nauczyciele mianowani

Wakacje to czas, gdy nauczyciele przystępują do egzaminów zawodowych, mają szansę awansować np. na stopień nauczyciela mianowanego. W tym roku do takiego egzaminu przystąpiło sześć osób pracujących w miejskich szkołach podstawowych. Każda z nich musiała wykazać się sukcesami w pracy pedagogicznej i wychowawczej, a także zdać stosowny egzamin. 27 sierpnia w ratuszu Piotr Osiecki gratulował awansu i podkreślał, jak ważną rolę w życiu młodego człowieka odgrywa nauczyciel. Życzył, by wykonywana praca przynosiła satysfakcję, była powodem do dumy, a awansowani nauczyciele z radością patrzyli jak ich podopieczni wychodzą w świat bogatsi o wiedzę, mądrzejsi, dojrzałsi.

W obecności swego zastępcy Marka Fergińskiego, dyrektora Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuty Szewczyk-Kozłowskiej oraz dyrektorów szkół wręczył akty mianowania i odebrał ślubowanie od sześciu nauczycielek: Anny Mamacz, nauczyciela edukacji przedszkolnej i Wiolety Fabiańczyk, nauczyciela wspomagającego (Szkoła Podstawowa nr 1); Wiolety Kośmider, nauczyciela języka polskiego (Szkoła Podstawowa nr 2); Agaty Szyprzak-Węgreckiej, nauczyciela języka polskiego i historii oraz Karoliny Owczarzak-Łon, nauczyciela języka polskiego (Szkoła Podstawowa nr 4) a także Anny Pietrzyk, nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej (Szkoła Podstawowa nr 6).

Z muzeum do IPN

Paweł Rozdżestwieński złożył rezygnację z funkcji dyrektora Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Po 6,5 roku pracy na tym stanowisku rozstał się z placówką w związku z objęciem funkcji dyrektora Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu. Przed nim nowe wyzwania zawodowe.

Daniel Wachowski

Dyrektorem sochaczewskiej placówki Paweł Rozdżestwieński został wiosną 2015 roku. Wygrał konkurs na to stanowisko. Burmistrz powierzył mu obowiązki dyrektora najpierw na cztery, a potem na kolejne trzy lata. W tym czasie muzeum przeprowadziło niezwykle owocne badania archeologiczne w rejonie ruin zamku, bardzo mocno zaangażowało się w organizację obchodów 80. rocznicy bitwy nad Bzurą oraz 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, zainicjowało wydawanie „Rocznika Sochaczewskiego”, a trudny pandemiczny czas wykorzystano na opracowanie licznych wydawnictw historycznych. Dzięki staraniom dyrektora powołano Radę Muzeum, rozpoczęto proces renowacji ekspozycji zgromadzonych w skansenie, a siedziba muzeum przeszła termomodernizację. W placówce uruchomiono Sochaczewski Punkt Informacji Turystycznej. Dyrektor skutecznie zabiegał, by muzeum mocniej postawiło na promocję lokalnej historii i to się udało choćby poprzez cykl letnich imprez plenerowych w parku Chopina oraz akcję „Przewodnik na zamku”.



1 września w ratuszu burmistrz Piotr Osiecki podziękował Pawłowi Rozdżestwieńskiemu za lata współpracy. Jak powiedział, jest dumny z dokonań dyrektora, zmian jakie wprowadził, projektów które rozpoczął. Pogratulował awansu i życzył samych sukcesów w nowym miejscu pracy. Chwilę później akt powołania na p.o. dyrektora muzeum wręczył Michałowi Górnemu, dotychczasowemu kierownikowi Działu Zbiorów. Gratulacje odchodzącemu i nowemu szefowi muzeum złożyła także Joanna Niewiadomska-Kocik, naczelnik Wydziału Kultury i Promocji Miasta.

Michał Górny ma 30 lat. Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza ukończył dwa kierunki studiów - archeologię i historię (specjalizacja: historia wojskowości), a na Uniwersytecie Łódzkim studia podyplomowe z zakresu Rzeczoznawstwo Uzbrojenia. Obecnie na Uniwersytecie Warszawskim, w Ośrodku Badań nad Antykem Europy Południowo-Wschodniej odbywa studia doktoranckie. Prowadził badania archeologiczne m.in. na Ukrainie, w Bułgarii, w Turkmenistanie i Rumunii. Wielokrotnie sięgał po stypendia Prezydenta Sieradza, rektorskie dla najlepszych studentów i najlepszych doktorantów. Jest współautorem publikacji naukowych „Bzura 1914 – 1915” oraz „Śladami partii Kazimierza Mielęckiego. Studium historyczno-archeologiczne” a także autorem licznych artykułów naukowych i popularnonaukowych.



Dodatkowe roboty w ŚDS

Środowiskowy Dom Samopomocy przy ul. Zamkowej przechodzi w tym roku termomodernizację. Prace na zlecenie miasta prowadzi firma Sochbud. Do końca października obiekt czeka wymiana całej instalacji centralnego ogrzewania, drzwi i okien. Od tego sezonu budynek ma być ogrzewany gazem, a ciepłą wodę dostarczą pompy ciepła.

Zakres zleconych firmie prac obejmuje też ocieplenie ścian, fundamentów, wymianę wszystkich okien, montaż nowej instalacji CO, malowanie ścian, montaż



kotła zasilanego gazem, demontaż starych term.

W ostatnich dniach zdecydowano, że zakres prac będzie większy niż pierwot-

nie planowano. Za 82,7 tys. zł ratusz zlecił wykonawcy także uszczelnienie kominów, montaż nowych kominów wentylacyjnych, prze-

róbkę dachu nad wejściem głównym, czyszczenie blachy dachowej i jej malowanie, częściową wymianę rynien i malowanie tych, które nie wymagają demontażu. Termomodernizacja ŚDS potrwa do końca października.

ŚDS to zespół trzech budynków o łącznej powierzchni niemal 850 metrów kwadratowych, w tym 200 metrów piwnic. Inwestycja w znacznej części finansowana jest przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

(daw)

Sezon budowlany w pełni



Pod koniec sierpnia ruszyła wymiana chodnika przy ulicy Wojska Polskiego, na odcinku od Ziemowita do prezydenta Kaczorowskiego. Kolejna w planach jest budowa nowego chodnika przy ulicy Żwirki i Wigury, między budynkiem przedszkola a placem zabaw dla dzieci oraz wymiana chodnika w ulicy Lotników, między ul. Wojska Polskiego a asfaltową drogą łączącą się z 15 Sierpnia.



W ramach „Dróg zamiast błota” asfalt wylano już na ulicy Królewskiej w Chodakowie (355 m), Rolniczej (311 m), Załamanej (178 m), Krakowskiej (60 m) oraz drodze prowadzącej od Gawłowskiej w kierunku bloków przy szpitalu. Prace trwają też na Batorego i Narutowicza. W pierwszej z nich, po stronie garaży, do wykonania pozostała jeszcze zatoka parkingowa i kilka odcinków chodnika. Po drugiej stronie wykonawca ma dodatkowo ułożyć chodnik biegnący od sklepu chemicznego aż do parkingu na końcu ulicy Batorego.



Jeszcze w tym roku do przebudowy idzie także wjazd w osiedle na tyłach sądu rejonowego, gdzie ratusz planuje poszerzenie jezdni i utwardzenie jej asfaltem. Potem czas na dokończenie prac przy zatoczce parkingowej obok garaży przy Lidlu oraz asfaltowanie ulic Krzywej, Zwierzynieckiej, Langiewicza, Tuwima, Niepodległości, Kraszewskiego i Ciepłej.

(daw)



W szkołach bez zmian

Wicestarosta sochaczewski wręczył dokumenty przedłużające pełnienie funkcji dwóm dyrektorom szkół, dla których organem prowadzącym jest samorząd powiatowy.

Akt powierzenia na kolejne trzy lata kierowania placówką otrzymała dotychczasowa dyrektor Zespołu Szkół im. J. Iwaskiewicza Hanna Bonecka, a także dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Erminowie – Renata Karaś, która będzie zarządzać szkołą przez najbliższe 5 lat. Wręczając akty powierzenia wicestarosta Tadeusz Głuchowski podkreślał,

jak ważne i odpowiedzialne obowiązki spoczywają na barkach dyrektorów w tym szczególnym czasie. Życzył wytrwałości oraz sukcesów w realizacji podejmowanych zadań oświatowych, a także owocnej współpracy z pracownikami, uczniami oraz ich rodzicami.

Hanna Bonecka dyrektorem „Iwaskiewicza” jest od 2005 roku. Wcześniej pełniła w tejże szkole funkcję wicedyrektora. Natomiast Renata Karaś kieruje szkołą w Erminowie od 2016 roku, a z samą placówką związana jest od września 2000 roku.



Widać postępy na budowie hali

Budowa hali sportowej przy sochaczewskiej „Osiedziastce” trwa w najlepszej. Aktualnie wykonano stabilizację posadzki pod wylewkę chudego betonu pod halą.

Trwają prace izolacyjne ław fundamentowych i podwalin hali. Jak informuje Michał Felczak, kierownik budowy, wykonane zostały fundamenty łącznika z halą gimnastyczną. W kolejnym tygodniu powstaną podwaliny na ławach fundamentowych łącznika. Wykonano instalację gazową w części łącznika hali z istniejącą kotłownią przyszkolną.

– Zaczynamy montaż studni kanalizacji i odwodnienia terenu. W kolejnym

etapie zaczniemy szalować i zbroić wieniec łączący wszystkie słupy hali – wyjaśnia kierownik.

Przypomnijmy, budowa hali sportowej wraz z łącznikiem i pomieszczeniami towarzyszącymi przy istniejącym budynku ZS CKP rozpoczęła się w czerwcu br. To największa obecnie, obok przebudowy mostu na rzece Bzurze w Chodakowie, powiatowa inwestycja budowlana, współfinansowana ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „HEGOR” Sp. z o.o. z Sochaczewa.



Nowy dworzec za rok

Pod koniec tego roku rozpoczną się prace związane z modernizacją sochaczewskiego dworca PKP. 23 sierpnia odbyła się konferencja prasowa podczas której wiceminister Aktywów Państwowych Maciej Małecki wraz z przedstawicielami spółki PKP podali szczegóły planowanej inwestycji.

Maciej Frankowski

Modernizacja dworca przy ul. Sienkiewicza zostanie zrealizowana w ramach warteo blisko dwa miliardy złotych programu inwestycji dworcowych na lata 2016-2023 prowadzonego przez PKP S.A. i dofinansowana ze środków europejskich. Dzięki niej historyczny, wzniesiony w latach 1901-1903, obiekt zostanie dostosowany do współczesnych standardów obsługi podróżnych przy zachowaniu jego walorów architektonicznych.

Zanim ruszą prace PKP S.A. musi w procedurze przetargowej wyłonić ich wykonawcę. Po podpisaniu umowy ze zwycięską firmą roboty budowlane powinny rozpocząć się w grudniu tego roku. Remont ma potrwać około dwunastu miesięcy, a jego szacowany koszt to 8 mln zł. Na ten czas dla podróżnych powstanie dworzec tymczasowy. Warto jednak uzbroić się w cierpliwość i poczekać na końcowy efekt. Obiekt w 2022 roku zmieni swoje oblicze i zyska nowe funkcje.

Renowację przejdzie ceglana elewacja zabytku wraz ze znajdującymi się na niej detalami architektonicznymi. Planowane jest jej wyczyszczenie oraz naprawa powstałych ubytków, a także odtworzenie na wzór historycznej stolarki okiennej i drzwiowej oraz wymiana poszycia dachowego. Na fasa-



dzie budynku, nad wejściem głównym, pojawi się stylizowany zegar. Całość uzyskanego dzięki przebudowie efektu wizualnego podkreśli iluminacja.

Zmiany zajdą również wewnątrz budynku. Na parterze zaprojektowano hol pełniący funkcję poczekalni. Zyska on całkowicie nowe wyposażenie: ławki, gabloty z rozkładami jazdy, elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów oraz nowy system informacji głosowej. W sąsiedztwie holu, oprócz pomieszczenia kas biletowych i toalet, utworzona zostanie przestrzeń pod lokal gastronomiczny.

Po przebudowie dworzec stanie się bardziej przyjazny dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej. Znikną bariery architektoniczne oraz wprowadzony zostanie szereg usprawnień, w tym m.in. ścieżki prowadzące, dotykowe plany dworca, tabliczki w alfabecie Braille'a oraz toalety przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

PKP stawia również na ekologię i poprawę bezpieczeństwa na dworcu oraz w jego najbliższym otoczeniu. W ramach inwestycji zaplanowano docieplenie dachu budynku od wewnątrz, a także zastosowanie stolarki okiennej i drzwio-

wej o niskim stopniu przenikalności cieplnej, co wpłynie korzystnie na ograniczenie strat ciepła. W całym kompleksie zostanie zastosowane energooszczędne oświetlenie. W celu optymalizacji zużycia wody, energii elektrycznej i ciepłej zamontowany zostanie system BMS (Building Management System) zarządzający wszystkimi instalacjami i urządzeniami wewnątrz budynku i w jego otoczeniu. Z kolei poprzez montaż nowoczesnych systemów bezpieczeństwa – monitoringu, kontroli dostępu, sygnalizacji włamania i napadu oraz przeciwpożarowych – zwiększy się bezpieczeństwo osób i samego obiektu.

Olbrzymią metamorfozę przejdzie plac przed dworcem. Wzdłuż frontowej fasady budynku pojawią się miejsca, gdzie bezpiecznie będzie można wysiąść z samochodu, zabrać z bagażnika walizki i przejść na stację. Natomiast nieco bliżej ul. Sienkiewicza powstaną dwa perony dla autobusów, postój taksówek oraz dziewięć miejsc parkingowych, w tym dwa przeznaczone dla samochodów elektrycznych. W sąsiedztwie budynku dworca stanie wiatra rowerowa. Zabytkowa lokomotywa pozostanie na swoim dotychczasowym miejscu. Z innych prac planowanych w otoczeniu dworca warto wspomnieć o uporządkowaniu zieleni, a także montażu nowych elementów małej architektury, takich jak ławki, kosze i oświetlenie.

Nasza straż ma już 140 lat

**Dokończenie
ze str. 1**

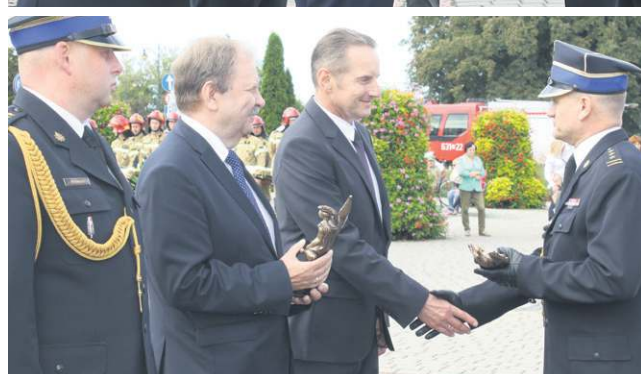
O 8.30 strażacy zawodowi i ochotnicy oraz zaproszeni goście zebraли się przed budynkiem strażnicy, gdzie złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą zasługi sochaczewskich strażaków w walce o niepodległość podczas I wojny światowej. Starszy ogniomistrz Tomasz Brodowicz odegrał na trąbce hejnał Sochaczewa, który stał się sygnałem do wymarszu zebranych do kościoła św. Wawrzyńca. Pododdziały pomaszzerowały w rytm marsza granego przez Orkiestrę Ochotniczej Straży Pożarnej z Gąbina, która zapewniła mszy świętej odpowiednią uroczystą oprawę.

Kapelan powiatowy straży ks. Zbigniew Żądło podkreślał, jak trudna, odpowiedzialna jest praca strażaków, i dodawał im otuchy.

- Kiedy podejmujemy tę ważną posługę, niezwykle trudną i często niebezpieczną, pamiętajmy o tym, że nie jesteśmy sami. Czuwa nad nami Pan przez swą opatrzność. Jest ktoś, kto razem z nami podejmuje walkę o życie, o dobro – mówił.

Dalsza część obchodów odbyła się na placu Kościuszki. Najważniejsze wydarzenia ze 140-letniej historii sochaczewskiej straży przypomnieli burmistrz Piotr Osiecki. Przywołał nazwiska wielkich patriotów, ojców założycieli straży ogniowej - Bronisława Łuszczewskiego, Władysława Tomickiego, Władysława Garbolewskiego i Władysława Piaseckiego, historię sporu z zaborcą o polskie napisy na pierwszym sztandarze, rolę strażaków w wyzwalaniu Sochaczewa w 1918 roku, okoliczności powrotu sztandaru do remizy po pożodze I wojny światowej. Podkreślał, jak ważną rolę odegrali w utrwalaniu polskości, zachowaniu naszej kultury i marzeń o wolnej Rzeczypospolitej.

- W imieniu mieszkańców ziemi sochaczewskiej, wszystkich samorządów, starostów i radnych składam wam wyrazy podziękowania, a przede wszystkim



wania, a przede wszystkim wyrazy szacunku i wdzięczności za te 141 lat. Życzę jednocześnie, żeby tak bardzo wymagająca służba była bezpieczna, żeby święty Florian czuwał nad wami w każdej sekundzie, szczególnie wtedy gdy z narażeniem własnego zdrowia i życia jedziecie na ratunek – podsumował Piotr Osiecki.

Podczas uroczystego apelu wręczono okolicznościowe dyplomy przyznane przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej. Odebrali je: st. ogn. Ewa Paduch, st. ogn. Tomasz Brodowicz, asp. sztab. Damian Zimochocki, bryg. Maciej Bięńczyk i st. bryg. Piotr Piątkowski. Chwilę później wręczono okolicznościowe medale upamiętniające 140 rocznicę powstania sochaczewskiej straży ogniowej a Komendant Powiatowy PSP przypomniał, że w minionym roku komenda została rozbudowana i za pomoc w zgromadzeniu pieniędzy na ten cel podziękował ministrowi Małeckiemu, władzom miasta, powiatu i komendzie wojewódzkiej PSP. W dowód wdzięczności wręczył statuetki z postacią patrona strażaków, św. Floriana. Na koniec ogłoszono



wyniki konkursu plastycznego „Straż pożarna wczoraj i dziś”. Jego laureaci odebrali dyplomy i upominki.

Uroczystość podsumował Maciej Małecki. Jak mówił, przez 140 lat zmieniło się wszystko wokół nas – Sochaczew, wyposażenie, sprzęt.

- Nie zmieniło się jedno – odwaga, męstwo i poświęcenie naszych strażaków. Za to, jako poseł ziemi sochaczewskiej, z całego serca wam dziękuję. – powiedział minister.

W ramach obchodów na placu Kościuszki można było podziwiać modele pojazdów straży pożarnej z różnych epok, które własnoręcznie wykonuje Piotr Zegarski – strażak i modelarz z Grodziska Mazowieckiego. A na dłużej strażacki jubileusz zostanie z nami za sprawą wystawy plenerowej otwartej na placu Kościuszki. Składają się na nią zdjęcia

dokumentujące życie strażaków, ich pracę, najważniejsze akcje z ostatnich lat. Autorem fotografii jest mł. bryg. Tomasz Fijołek.

W uroczystym apelu udział wzięli m.in. wiceminister resortu Aktywów Państwowych Maciej Małecki, dowódca 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej gen. bryg. Kazimierz Dyński, reprezentujący Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. Mariusz Kowszun, burmistrz Piotr Osiecki, wicestarosta Tadeusz Głuchowski i przewodniczący rady powiatu Andrzej Kierzkowski, wójtowie okolicznych gmin, radna miasta Selena Majcher, strażacy z jednostek OSP z powiatu sochaczewskiego oraz reprezentanci instytucji i służb zaprzyjaźnionych z PSP, w tym policji, hufca ZHP, Kampinoskiego Parku Narodowego.

Daniel Wachowski



Narodowe Czytanie z ZHP

W szlachetną akcję przypomnienia najważniejszych dzieł polskiej literatury kolejny raz włączył się ZHP. 4 września, w ramach Narodowego Czytania, w parku przy szkole muzycznej harcerze z naszego hufca wraz z przyjaciółmi sięgnęli po „Moralność pani Dulskiej”.

można było spotkać m.in. przewodniczącego Rady Chorągwi Mazowieckiej Krzysztofa Wasilewskiego, komendanta hufca w Gostyninie Sylwii Justyńską i naczelnika Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joannę Niewiadomską-Kocik.

Sochaczewskim harcerzom w zmierzeniu się z najbardziej znanym utworem Gabrieli Zapolskiej pomogli między innymi harcerze z Gostynina, komendant Mazowieckiej Chorągwi Cezary Supeł, burmistrz Piotr Osiecki i dziennikarka Izabela Goryniak. Po drugiej stronie sceny, w gronie słuchaczy,

Samo wydarzenie zostało znakomicie przygotowane. Dopracowano scenografię, a „aktorzy” - bez wyjątku - popisali się świetną dykcją i zaangażowaniem w czytane kwestie, za co zebrali długie i zasłużone brawa. Uczestnicy wydarzenia mogli liczyć na pamiątkowe dyplomy i egzemplarz „Moralności pani Dulskiej”. (seb)

Pamiętamy o rocznicy Porozumień Sierpniowych



W 41. rocznicę wydarzenia działacze „Solidarności” oraz przedstawiciele władz miasta i powiatu, uczcili rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych.

-kamieniem ufundowanym z okazji 25 rocznicy utworzenia NSZZ Solidarność, znajdującym się przy urzędzie miejskim.

Delegacje złożyły kwiaty pod tablicą kapelana związku ks. Jerzego Popiełuszki, znajdującą się przy wejściu do kościoła św. Wawrzyńca, oraz pod pomnikiem-

Hołd bohaterom tamtych czasów oddali: zastępca burmistrza Marek Fergiński, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, oraz delegaci zakładowych struktur związku.

(seb)

Sochaczewskie lato pełne kultury



Za nami dwa miesiące pełne wydarzeń kulturalnych. Sochaczewianie mogli wziąć udział w blisko 30 koncertach, poznać historię podczas pokazów w parku Chopina, zwiedzać zamek z przewodnikiem, obcować z muzyką najlepszych polskich jazzmanów, czy znakomitych zespołów folkowych i wiele więcej. Tego lata nikt nie miał prawa narzekać na nudę.

WAKACJE Z HISTORIA



W każdą niedzielę tego lata, aż do 22 sierpnia, w parku im. F. Chopina oraz na wzgórzu zamkowym odbywały się, organizowane przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, „Wakacje z historią”. W ich ramach mogliśmy zobaczyć m.in. średniowieczne obozowiska i rycerskie popisy. Z ogromnym zainteresowaniem spotkała się prezentacja dawnych zawodów, kiedy sochaczewianie tłumnie zwiedzali stanowiska kowala, płatnerza, puszkarza czy garbarza.

W kolejną niedzielę w parku mogliśmy spotkać rycerzy, artylerzystów, alchemika i skrybę.

Znając zamiłowanie koordynatora projektu, Michała Górnego, do broni czarnoprochowej, nie dziwi, że podczas pokazów nie brakowało efektownych wystrzałów i pokazów z udziałem właśnie tego typu oręża. Imprezom towarzyszyło też oprowadzanie po wzgórzu zamkowym przez przewodnika z muzeum, a w każdą niedzielę o 16.00 rozbrzmiewał hejnał Sochaczewa.

LETNIE WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ



Przez całe wakacje Sochaczewskie Centrum Kultury prowadziło Letnie Warsztaty Artystyczne, podczas których dzieciaki mogły spróbować swoich sił w zajęciach wokalnych, teatralnych z teatrem Pac-Pac, a także w rozmaitych sztukach plastycznych, w tym choćby w wikliniarstwie, czy pracując z gliną.

7 sierpnia odbył się „Wieczór w amfiteatrze”, podczas którego swoje zdolności zaprezentowały finaliści projektu Open Day – Sochaczew Rozśpiewany. Teatr Maska zaprezentował spektakl do muzyki w wykonaniu Darii Kobiereckiej. Na koniec mogliśmy obejrzeć pokaz niemego kina z muzyką na żywo.

15 sierpnia na podzamczu odbył się piknik wojskowy, podczas którego mogliśmy, po długiej covidowej przerwie, posłuchać piosenek wojskowych w wykonaniu Wokalnego Zespołu Mundurowego Patria.

SCK było także organizatorem „Potarńców na Dechach”. W galerii ZeDeK można było oglądać prace Gamida Ibadullyewa oraz zdjęcia Izy Strzeleckiej. Drugą z tych wystaw można zwiedzać jeszcze do 17 września.

KINO LETNIE

Wśród wakacyjnych wydarzeń w naszym mieście nie mogło zabraknąć Sochaczewskiego Kina Letniego. Odbyły się wszystkie cztery zaplanowane seanse, mimo że dwukrotnie pogoda wymusiła przesunięcie wydarzenia. Sochaczewianie mogli obejrzeć prawdziwe hity. Na początku lipca wyświetlone zostało znakomite „Bohemian Rhapsody”, a trzy tygodnie później na ekranie kina letniego zagościł włoski megahit „Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie”

12 sierpnia widzowie obejrzeli zdobycę trzech Oskarów „Green Book”, a w kolejny czwartek wzruszający film „Cudowny chłopak”. Projekcje w kinie „pod chmurką” były oczywiście ogólnodostępne i bezpłatne. Każdorazowo na kinomaniaków czekał ekran o powierzchni 20 m², 120 leżaków i darmowy popcorn. Przed seansami odbywały się konkursy z nagrodami.

FESTIWALE I KONCERTY

Tego lata w ciągu zaledwie dwóch miesięcy w naszym mieście odbyło się blisko 30 koncertów. Zaprezentowana oferta spotkała się ze znakomitą odbiorą publiczności, każdorazowo ściągając tłumy słuchaczy.



Fine Brass Ensemble - Jacek Dzdowski na scenie PSM

Pierwszy koncert odbył się 4 lipca w parkach w Chodakowie i przy szkole muzycznej. W Chodakowie zaprezentowała się Orkiestra Dęta Sochaczew, a zaraz po niej kwintet dęty Fine Brass Ensemble - Jacek Dzdowski. W parku Garbolewskiego pogoda nie dopisała, więc wydarzenie przeniesiono w mury szkoły. Na jej scenie zaprezentowali się uczniowie i absolwenci Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. F. Chopina w Sochaczewie. Element literacki zapewniła Stanisława Podgórska, prezentując swój tomik „Rozmowy z Chopinem i Historią”.

Tydzień później w Chodakowie, ze świątecznym koncertem „Warszawa da się lubić” wystąpiła Sochaczewska Orkiestra Akordeonowa pod kierownictwem Ludwika Skrzypka. W parku im. I. W. Garbolewskiego jak zwykle znakomita Góralska Hora zainaugurowała Sochaczewski Festiwal Folklorystyczny.



Góralska Hora zainaugurowała Sochaczewski Festiwal Folklorystyczny

W kolejnych dwóch koncertach mogliśmy uczestniczyć 18 lipca. W Chodakowie Trio Tango Libre zagrało najpiękniejsze tanga świata. Półtorej godziny później przy szkole muzycznej rozbrzmiewał słowiański folk w wykonaniu Kapeli Drewutnia.



Pepicek Trio zagrało wspaniały koncert „Folklor ze Spiszu”

Następna niedziela stała już w całości pod znakiem muzyki folkowej. W Chodakowie Pepicek Trio zagrało wspaniały koncert „Folklor ze Spiszu”. W parku Garbolewskiego na finał Sochaczewskiego Festiwalu Folklorystycznego wystąpiło Warszawskie Combo Taneczne Janka Młynarskiego.



Koncert grupy Pałacyk Michła ku czci powstańców warszawskich

Pierwszego sierpnia uczciliśmy pamięć powstańców warszawskich słuchając koncertu „Pałacyk Michła”. Tydzień później w parku Garbolewskiego zaprezentowało się Holtenia Trio z koncertem pt. „Transylwania”. Wspaniałym koncertem grupy Włodek Pawlik Trio w amfiteatrze zainaugurowany został Sochaczewski Festiwal Jazzowy.

W parku w Chodakowie 15 sierpnia Warsaw Dixilanders Band zabrał publiczność w muzyczną podróż na gorące amerykańskie południe, a w parku Garbolewskiego usłyszeliśmy znakomitą sopranistkę Annę Choczej-Trzaskowską, której na fortepianie akompaniował mąż, Krzysztof Trzaskowski. Koncert posiadał element literacki – fragmenty tomiku „Rozmowy z Chopinem i Historią” czytał Tadeusz Chudecki.



Warsaw Dixilanders Band zaprezentował się w amerykańskich standardach jazzowych

21 sierpnia coś dla siebie mogli znaleźć amatorzy prostszych muzycznych rytmów. W ramach Święta Bzury na scenie mogliśmy usłyszeć m.in. Papa D., czy tradycyjnie już Teren C.

Dzień później mogliśmy zakosztować bałkańskich rytmów, dzięki grupie Marcin Maroszek & Propabanda East Collective. Jeśli ktoś przeniósł się z chodakowskiego parku do parku przy szkole muzycznej, mógł po raz kolejny usłyszeć tanga świata w wykonaniu Tango Libre. Z kolei wieczór w amfiteatrze zapewniał wspaniałą dawkę jazzu w wykonaniu Artur Dutkiewicz Quartet.



Historyczny koncert Chopina z 1830 roku przypomniał znakomity pianista Szczepan Kończal

Seria koncertów zakończyła się 29 sierpnia. W Chodakowie formacja Movie Ensemble przypomniała najbardziej znane muzyczne motywy z filmów. W parku Garbolewskiego Szczepan Kończal zagrał koncert „Chopin u generała Piotra Szembeka”, a wieczorem w amfiteatrze Włodzimierz Nahorny Trio w przepiękny sposób zakończyło Sochaczewski Festiwal Jazzowy.

Jazzowy festiwal jak marzenie

Za nami trwający od 8 do 29 sierpnia III Sochaczewski Festiwal Jazzowy. W amfiteatrze zagrały największe polskie gwiazdy jazzu, a wydarzenie zauważyły najważniejsze branżowe portale piszące o tym gatunku muzycznym.

Sebastian Stępień

O zbliżającym się w Sochaczewie festiwalu jazzowym, mimo że jest to wydarzenie relatywnie młode, można było dowiedzieć się choćby z jazzpress, czy jazzforum. Co nie dziwi biorąc pod uwagę, że już na rozpoczęcie mogliśmy posłuchać formacji Włodek Pawlik Trio, której frontman jest zdobywcą prestiżowej nagrody Grammy. Na ten występ publiczność przybyła z całego kraju. Zdarzały się osoby, które w okolicach amfiteatru czekały od południa z uwagi na specyfikę połączeń kolejowych z południa do centrum Polski. I na pewno się nie zawiodły, bo wieczorem 8 sierpnia nie brakowało niczego, czego mógłby oczekiwać fan dobrej muzyki. Były znakomite solówki, brawurowe wykonania, utwory zarówno porywające do tańca, jak też spokojne i sentymentalne.

Nie mniejszym zainteresowaniem cieszył się kon-



cert z 22 sierpnia, gdy do Sochaczewa przyjechał Artur Dutkiewicz Quartet (wywiad z Arturem Dutkiewiczem zamieszczamy na str 10). I znowu w amfiteatrze usłyszeliśmy jazz na najwyższym światowym

poziomie. Publiczność zgromadziła się na stojąco i nie wypuściła ich bez bisu. Drugi koncert, tak różny od tego, który usłyszeliśmy na inaugurację III Sochaczewskiego Festiwalu Jazzowego, nie



ustępował pierwszemu wirtuozerii wykonania.

Wspaniałym zwieńczeniem wydarzenia był koncert tria Włodzimierza Nahornego. Jeden z najznakomitszych polskich jazzmanów wystąpił z dwoma

innymi wybitnymi muzykami – Mariuszem Bogdanowiczem i Piotrem Biskupskim. Licznie przybyła publiczność była zachwycona. Grupa zaprezentowała utwory ze swojego, wydanego trzy lata temu, świetnie

przyjętego albumu „Ballad Book”. Płynące ze sceny dźwięki, mimo oczywistej melancholijności, przykuwały uwagę jasnym brzmieniem. Znowu nie zabrakło owacji na stojąco, a muzycy odwziewczyli się podwójnym bisem. Ze sceny popłynęły dźwięki jednej z najwybitniejszych polskich kompozycji – „Jej portret”, której autorem jest nie kto inny jak Włodzimierz Nahorny.

Niezwykle rzadko się zdarza, by wszystkie sochaczewskie media zgodnie pochwaliły jakąś inicjatywę czy projekt. Tym razem recenzenci byli zgodni, że Sochaczewski Festiwal Jazzowy to impreza na najwyższym poziomie, dobór artystów i repertuaru był perfekcyjny, a nowy amfiteatr okazał się idealnym miejscem dla tego typu wydarzeń. W imieniu organizatorów, czyli ratusza i SCK, pozostaje nam tylko powiedzieć – do zobaczenia za rok.

Wakacje z zumbą, biegami, kajakami i na rowerach

Wydział Sportu i Organizacji Pozarządowych UM oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizowały w minione wakacje wiele ciekawych wydarzeń. Z ich propozycji mogli skorzystać mieszkańcy w każdym wieku – dzieci, młodzież, dorośli, seniorzy. Wśród bogatej oferty imprez do wyboru były m.in.: spływ kajakowy, marsz nordic walking, bieg uliczny czy rajd rowerowy.



W sobotę 26 czerwca blisko setka osób wzięła udział w spływie kajakowym. Przy asyście ratowników sochaczewskiego WOPR przełynęli ok 10-kilometrowy odcinek nurtem rzeki, z Kozłowa Szlacheckiego do Stodoły nad Bzurą.



Ostatniego dnia lipca amatorzy spacerów z kijkami wybrali się z parku im. F Chopina na wspólny, około sześciokilometrowy marsz nordic walking.



W trzy sierpniowe czwartki wieczorami na wzgórzu zamkowym miały miejsce otwarte zajęcia zumbi, prowadzone przez instruktorkę Ewę Osińską.



W czerwcu i lipcu odbyło się w sumie osiem pikników sportowo-rekreacyjnych na placach zabaw. Animatorzy gier i zabaw dla najmłodszych byli w soboty i niedziele w każdej części naszego miasta.



W wakacje rozegrano cykl zawodów Grand Prix Sochaczewa w Siatkówkę Piłazową. Odbyło się pięć turniejów eliminacyjnych, a najlepsze pary zmierzyły się 21 sierpnia w finale rozgrywanym na boisku przy plaży miejskiej.

15 sierpnia, w Święto Wojska Polskiego, z placu Kościuszki wystartował już po raz trzeci ogólnopolski Bieg Tropem Wilczym - Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Pobiegło około 100 zawodników.

W jednym w tym roku organizowanym w Sochaczewie rajdzie rowerowym pojechało blisko 400 osób. W sobotę 28 sierpnia cykliści pokonali 27-kilometrową trasę. Jej meta była zlokalizowana w Stodole nad Bzurą.



Granie koncertów dodaje mi energii

W środowisku muzycznym istnieje przekonanie, że wszędzie tam na świecie, gdzie da się ustawić i nastroić fortepian, zagrał już Artur Dutkiewicz. 22 sierpnia artysta wystąpił w kwartecie w ramach Sochaczewskiego Festiwalu Jazzowego z bardzo osobistym koncertem „Tribute to Tomasz Szukalski”. O wrażenia z naszego miasta, genezę koncertu oraz międzynarodowe wojaże [Artura Dutkiewicza](#) pyta Sebastian Stępień.

Trudno wskazać takie miejsce na świecie, gdzie nie zagrał pan koncertu. Jak na tym tle wypada sochaczewski amfiteatr?

Lubię grać w takich warunkach, pod gołym niebem. Z publicznością sochaczewską znamy się dość dobrze, bo grałem tu już kilkakrotnie. Czuję, że w ostatnich latach sochaczewianie rozsmakowali się w muzyce jazzowej. Z roku na rok na naszym festiwalu jest coraz więcej słuchaczy, którzy bardzo entuzjastycznie reagują na wydarzenia na scenie. A sam amfiteatr jest wspaniały. Grałem tu po raz pierwszy i grało mi się wspaniale.

Dzisiejszy koncert był bardzo liryczny, romantyczny. Piękny hołd dla Tomasza Szukalskiego.

Przywołałoby jego energię. Zaprezentowaliśmy utwory, które lubił grać. Ten czas, który spędziliśmy z Tomaszem, naprawdę czuje się w naszym graniu, w moim graniu. Ogromnie dużo od Tomasza się nauczyłem. Był człowiekiem bardzo romantycznym, słowiańskim. Miał taki charakterystyczny słowiański zaśpiew na saksofonie, taki „Kmicic saksofonu”. Do tego ogromną ekspresję, piękny ton, ciepło, liryzm. To było połączenie jazzu z naszą polską naturą. Grał niezwykle oryginalnie i jego ton rozpoznaję zawsze, gdziekolwiek go usłyszę. Ta muzyka to powiew serca, szczerości, wewnętrznego entuzjazmu i siły.

Graliście razem dość długo, od 1986 roku.

Grałem najpierw z Tomaszem w duecie, potem w kwartecie. Przez ostatnie dziesięć lat życia Tomasza graliśmy w składzie z Krzysztofem Dziedzicem i Adamem Kowalewskim.

Można powiedzieć, że byliście przyjaciółmi.

Muzyków takiej wielkości i takiej charyzmy, jaką miał Tomasz, już po prostu nie ma. Skala jego talentu jest niezwykła. Był to najlepszy muzyk z jakim kiedykolwiek grałem.



Jego odejście to ogromna strata. Tym bardziej, że Tomek odszedł w wieku 64 lat, więc zdecydowanie za wcześnie. Ale żył bardzo mocno, jak ogień, dynamit. Każda jego nuta była na wagę złota. Zresztą sam mówił, że najważniejszy jest dźwięk na saksofonie, gdzie ta jedna nuta mówi o człowieku. Nie tysięcy, a właśnie ta jedna, która brzmi aż do ciszy. Brakuje mi Tomasza zarówno jako muzyka, jak i przyjaciela. Często rozmawialiśmy przez telefon. Kiedy usłyszał muzykę, choćby w telewizji, od razu musiał do mnie zadzwonić i podzielić się wrażeniami. Był niezwykle spontaniczny. Jak coś mu się podobało, to do końca, jak nie podobało, to również wyrażał to całym sobą. Dla Tomka było białe albo czarne. Mówił prosto w oczy to, co myśli. Nie miał daru dyplomacji (śmiech). Czasami powiedział za dużo. Ale Tomasz był na tak wysokiej półce, jeżeli chodzi o świadomość, inteligencję muzyczną i taką wewnętrzną intuicję i mądrość, że widział wszystko dookoła jak rentgen. Potrafił ocenić człowieka od wewnątrz po pierwszym spojrzeniu.

Jako ambasador polskiej muzyki jazzowej, bardziej niesie pan ją w różne miejsca na świecie. Czy te miejsca mają większy wpływ na pana muzykę?

Myslę, że głównie zanoszę tę naszą muzykę ze swoim charakterem, z polską naturą, a przy okazji interesuję się kulturą miejsc, w których bywam, kulturą muzyki etnicznej, mu-

zyki ludowej. To mnie inspiruje. Lubię znajdować elementy wspólne i stosować je w swojej muzyce. Jednak zawsze efektem będzie muzyka polska. W końcu wychowałem się tu i wszystko filtruję przez swoją osobowość. Kiedy byłem w Etiopii poznałem kilka skal etiopskich i zastosowałem je do swoich utworów, które dzięki temu brzmią inaczej. Ale też nie brzmią tak, jak muzyka etiopska. Dźwięk, który wydobywam z fortepianu, jest zdecydowanie bardziej klasyczny.

Ma pan zresztą klasyczne przygotowanie. Bardzo wcześnie zaczął pan naukę gry na tym instrumencie.

W wieku lat 11 brałem już regularne lekcje. Natomiast muzyka była w moim domu rodzinnym od zawsze. Ojciec był nauczycielem muzyki. Ja, we wczesnym dzieciństwie, próbowałem grać na wszystkim co było w moim zasięgu - na garnkach, akordeonie, skrzypkach i na wiolonczeli. Systematycznie na fortepianie uczyłem się grać u pani Lipińskiej w pałacu w Pińczowie. Wśród kolegów mówiliśmy na profesor Lipińską „hrabina”, bo pochodziła z przedwojennej szlachty. Robiła ogromne wrażenie swoim dystygowaniem. Wraz z mężem mieszkała i uczyła w Pałacu Wielopolskich w Pińczowie. Już jako młody chłopiec, w nie- zwykłe podniosłej atmosferze tego miejsca, roznosiłem ciastka na popisach uczniowskich (śmiech). Państwo mówili po francusku, więc trudno mi



było sobie wyobrazić bardziej dostojne środowisko.

W początkach kariery grywał pan często we Francji. Czy to w jakiś sposób ukształtowało pana jako muzyka?

Nie powiedziałbym, żeby muzyka francuska wywarła na mnie jakiś wpływ, chyba że impresjonistyczna, którą poznałem w szkole. Raczej pokazywałem tam muzykę polską. Grałem nasz jazz i swoje mazurki. Chopin mieszkając we Francji zrobił z mazurków artystyczną jakość. Stały się one, za jego sprawą, muzyką salonową, modną na całym świecie. Grając z francuskimi muzykami prezentowałem polską muzykę, którą Francuzi bardzo doceniali.

Z tych wszystkich miejsc na świecie w których pan grał, gdzie jest teraz najlepszy odbiór jazzu?

Trudno powiedzieć. Sam odbiór jazzu zależy w głównej mierze od tego, czy koncert jest dobry. Zależy od oprawy, miejsca, prezentacji. Zależy też od temperamentu publiczności. Wiadomo, że im bardziej na północ, tym publiczność jest chłodniejsza, bardziej powściągliwa. Trudniej ją rozognić, trzeba włożyć więcej energii. Chociaż w Radio Denmark w Kopenhadze był wyjątek. Przestrzegano mnie przed dystansem tamtejszej publiczności a było zupełnie odwrotnie, gorąco i entuzjastycznie. Pamiętam znakomite przyjęcie naszej muzyki w Australii i Nowej Zelandii. Również w Starym Kontynencie. Pamiętam, kiedy we

Francji, czy w Niemczech grałem koncert Hendrix Piano, to naszych płyt zabrakło już w przerwie. Wydaje mi się, że im dojrzalsza kultura, tym ludzie bardziej wiedzą czego słuchają i są bardziej umuzykalnieni. Z kolei w Afryce ludzie słuchają muzyki bardzo spontanicznie. Jeśli muzyka ich porwie, to tańczą, jak miało to miejsce w Kenii. Jeśli muzyka jest zbyt intelektualna i chłodna, po prostu wychodzą (śmiech).

Między 2010 a 2012 rokiem w krótkim czasie opracował pan muzykę Hendrixa, Niemena, a potem mazurki. Skąd taka rozległość zainteresowań?

Czerpię ze wszystkiego, co mnie otacza. I z muzyki współczesnej, i klasycznej, czy z popu. Słucham wszystkiego, co do mnie trafia. Mazurki grałem od dziecka, podczas nauki gry na fortepianie. Pod koniec studiów na wydziale jazzu w Katowicach przeżywałem fascynację Hendrixem. Interesuje mnie każda muzyka, która jest autentyczna, a prawdziwym fascynacjom dają wyraz w tym co tworzę. Można powiedzieć, że dzięki rozległemu muzycznemu zainteresowaniu unikam stagnacji.

Skąd bierze pan energię na tak wiele koncertów w tyłu zakątkach świata?

Zawsze miałem dużo energii. Sam fakt, że mam zagrać koncert jeszcze mi tej energii dodaje. Żeby nie zabrakło mi sił, dbam o kondycję fizyczną i psychiczną. Nie zapominam o równowadze i staram się w mu-

zyce nadmiernie nie zatracić. Czasem potrzebne jest oderwanie, reset hard dysku (śmiech). Wtedy staram się oczyścić czymś zupełnie przeciwnym. Ćwiczę jogę, medytacje połączone z ćwiczeniami oddechowymi. Lubię też naturę. Po koncertach zostajemy czasem z żoną na trochę w pięknych miejscach, gdzie po prostu odpoczywamy. Tak było np. tuż przed pandemią na Filipinach, gdzie dałem recital na fortepianie umieszczonym na wodzie, w nastrojowej scenarii miejscowości Las Casas de Acuzar.

A czy doświadczenie covidu, spowolnienie tej gonitwy koncertów, było dla pana trudne, czy raczej było to czas na regenerację?

Pandemia spowodowała, że miałem więcej czasu na ukierunkowanie się na swoje wnętrze, tam gdzie jest nasza pamięć, wspomnienia w postaci przywoływanych emocji i stanów ducha, które najłatwiej wyrazić mi za pomocą języka muzyki. Miałem więc czas na skupienie, spotkania i próby z zespołem, tworzenie nowych kompozycji. Zaowocowało to wydaniem płyty. Mamy też już materiał do kolejnych albumów. Uważam, że czas lockdownu dobrze wykorzystaliśmy. Na szczęście żaden z nas poważnie nie zachorował. A dodatkowo, po latach podróży, była okazja, żeby trochę odpocząć.

Dziękuję za rozmowę i jeszcze raz gratuluję świetnego koncertu.

Ostatni dzwonek na udział w spisie

Już tylko trzy tygodnie zostały na spisanie się w ramach Narodowego Spisu Powszechnego (NSP). Wbrew pozorom to ostatnia chwila, by zrobić to szybko i bez kolejek. Choć NSP trwa od kwietnia, do wzięło w nim udział tylko 67 proc. sochaczewian.

Daniel Wachowski

Najprostszą i najwygodniejszą metodą jest samodzielne wypełnienie formularza na stronie <https://spis.gov.pl/>. Logujemy się na niej podając PESEL. Formularz można wypełnić dla wszystkich osób, z którymi mieszkamy pod jednym dachem. Do jego wypełnienia nie trzeba się specjalnie przygotowywać, ale warto mieć pod ręką numer PESEL swój oraz domowników. Jeśli mieszkamy w domu jednorodzinnym warto przypomnieć sobie, w którym roku budynek został oddany do użytkowania.

Do końca września można się spisywać przez telefon. To odpowiednia opcja dla osób, które nie mają komputera i liczą na wsparcie rachmistrza. Wystarczy zadzwonić na Infolinię Spisową 22 279 99 99 i postępować zgodnie z instrukcjami.



Przez całe wakacje, w trzech sochaczewskich parkach, w trakcie letnich koncertów można było skorzystać z pomocy rachmistrzów

Nie odkładajmy tych czynności na później, bo pod koniec września może się okazać, że Infolinia ciągle jest zajęta, rach-

mistrzowie także mają mnóstwo pracy a my zostaniemy z problemem. Można uniknąć kłopotów i przyjść do biura spiso-

wego działającego w urzędzie miasta. Na miejscu dyżuruje rachmistrz, który pomoże w tych czynnościach. Punkt czynny jest

od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00. Wypełnienie obowiązku spisowego w urzędzie miasta przebiega bardzo sprawnie, jednak im bliżej do końca NSP również tu czas oczekiwania na dostęp do komputera i wsparcie pracownika urzędu może się wydłużyć.

Masz dwa tygodnie

Niestety jest duża grupa sochaczewian, którzy weszli na stronę spis.gov.pl, rozpoczęli spis, przerwali go, ale minęły już dwa tygodnie od logowania się w systemie i nie mogą dokończyć spisu. Tak działa platforma spisowa. Można przerwać spisywanie siebie i rodziny, ale po dwóch tygodniach dostęp do formularza zostanie zablokowany. Osoby, które tak właśnie postąpiły mają trzy wyjścia – mogą czekać

na telefon od rachmistrza, przyjść i spisać się w ratuszu albo zadzwonić na infolinię spisową. Z platformy spis.gov.pl już niestety nie skorzystają.

Ułatwienia dla niepełnosprawnych

Osoby niesłyszące lub niedosłyszące mogą liczyć na wsparcie tłumacza Polskiego Języka Migowego (PJM). Wystarczy wypełnić formularz zamówienia kontaktu w języku migowym dostępny na stronie <https://kontaktmigowy.stat.gov.pl/> i wybrać dogodny dla siebie termin spisu. Osoby niewidome powinny dzwonić na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99 lub korzystać ze wsparcia urzędu miasta, gdzie od poniedziałku do piątku można przyjść i o pomoc poprosić dyżurującego rachmistrza.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SOCHACZEW

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu częściowej zmiany ustaleń obowiązującego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew”

Na podstawie art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) oraz uchwały Nr XVIII/177/20 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 10 lipca 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia częściowej zmiany ustaleń obowiązującego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew”, **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu częściowej zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew** skorygowanego w związku z Rozstrzygnięciem nadzorczym Nr WNP-I.4131.31.2021.JF Wojewody Mazowieckiego z dnia 8 marca 2021 r. dotyczącym uchwały Nr XX/216/21 Rady Miejskiej w Sochaczewie z 10 lutego 2021 r. „w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew”, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 15 września 2021 r. do**

7 października 2021 r. w siedzibie Urzędu Miasta Sochaczew, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew, w godzinach pracy Urzędu (po uprzednim uzgodnieniu wizyty pod nr tel. 46 862 22 35 lub 46 862 22 75, wew. 341, 386, 387 lub 517) oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego: <https://www.sochaczew.pl> w zakładce BIP „komunikaty i ogłoszenia” - gospodarka przestrzenna.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie częściowej zmiany studium odbędzie się w dniu **22 września 2021 r. o godz. 12.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew**.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r. poz. 741 ze zm.), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany studium. Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Sochaczew z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy, adresu zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 28 października 2021 r.: w formie papierowej** w Urzędzie Miasta

Sochaczew, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew lub na adres urzędu, **w formie elektronicznej** za pomocą środków komunikacji elektronicznej – poczty elektronicznej na adres: sekretariat@sochaczew.pl, w formie elektronicznej za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzonej kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia 28 października 2021 r.: w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Sochaczew, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@sochaczew.pl bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Sochaczew.

Burmistrz Piotr Osiecki

KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. z (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) informuję się, że: Administratorem Pani/Pana danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Burmistrz Miasta Sochaczew, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew, tel. (46) 8622235, fax: (46) 8622602, e-mail: sekretariat@sochaczew.pl.

Administrator powołał Inspektora Ochrony Danych (IOD), z którym można się skontaktować poprzez e-mail: iod@sochaczew.pl lub telefonicznie tel. (46) 8622235, wew. 309.

Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są w celu/celach: wypełnienia obowiązków prawnych ciążyących na Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Architektury Urzędu Miejskiego w Sochaczewie.

Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych będzie wyłącznie Urząd Miejski w Sochaczewie oraz podmioty, które na podstawie umów powierzenia podpisanych z Urzędem Miasta, dla których Administratorem jest Burmistrz Miasta Sochaczew.

Pani/Pana dane osobowe nie będą ujawniane w państwach trzecich i organizacjach międzynarodowych.

Pani/Pana dane osobowe przechowywane będą w czasie określonym przepisami prawa, zgodnie z instrukcją kancelaryjną przez okres niezbędny do realizacji celów wymienionych w pkt. 3, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymaganym przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa.

W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługują Pani/Panu następujące uprawnienia: prawo dostępu do treści swoich danych osobowych, prawo do żądania sprostowania (poprawiania) danych osobowych, prawo do żądania usunięcia danych osobowych, prawo do żądania ograniczenia przetwarzania danych osobowych, prawo do przeniesienia danych, prawo sprzeciwu wobec przetwarzania danych. Nie dotyczy sytuacji gdy przetwarzanie danych jest niezbędne do wywiązania się z prawnego obowiązku wymagającego przetwarzanie danych.

W przypadku gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody osoby na przetwarzanie danych osobowych przysługują Pani/Panu prawo do cofnięcia tej zgody w dowolnym momencie. Cofnięcie to nie ma wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, z obowiązującym prawem.

Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest warunkiem prowadzenia sprawy w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, przy czym podanie danych jest: obowiązkowe, jeżeli tak zostało to określone w przepisach prawa lub ma na celu zawarcie umowy.

Pani/Pana dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Sochaczew danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Uz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, ze zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

KULTURALNY PRZEKAŹNIK

Niezapomniana magiczna podróż

Kto nie był, niech żałuje. W minioną niedzielę, w amfiteatrze miejskim miało miejsce niezwykle wydarzenie. Sochaczewskie Centrum Kultury zabrało tłumnie zgromadzoną publiczność w podróż do szmaragdowego grodu. W baśniową, pełną kolorów i świateł krainę Oz wprowadziła widzów orkiestra kameralna Camerata Mazovia pod dyr. Artura Komorowskiego, Teatr Maska, wokaliści Klubu Piosenki i zespół taneczny Abstrakt, którzy we współpracy ze Stowarzyszeniem Sztuka Nowa, stworzyli fantastyczne widowisko. Premierowy pokaz musicalu OZ-REMIX odbył się w ramach inauguracji nowego sezonu artystycznego SCK, które nie mogło sobie wymarzyć lepszego otwarcia.

„OZ-REMIX” w reżyserii Dawida Żakowskiego, na podstawie powieści Czar-noksiężnik z krainy Oz, był zwieńczeniem pracy warsztatowej uczestników Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego UNITY II. Biorący w nim udział aktorzy Teatru Maska wykonali, jak podkreślił tuż przed pokazem dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury Artur Komorowski - ogrom tytanicznej pracy. Jej efektem był przedstawiony widzom baśniowy, oparty na zasadach przyjaźni świat.

Dorotce (w tej roli Helena Żakowska i Julia Duplicka) szlak wędrowki do szmaragdowego grodu wyznaczali nie tylko bohaterowie przedstawienia, ale i muzyka. Wszystkie sceny miały bowiem doskonałą oprawę muzyczną w wykonaniu orkiestry kameralnej Camerata Mazovia. Muzycy kolejny raz dali popis swojej wirtuozerii. Pełne pasji, zagrane z niezwykłą werwą kompozycje zachwycały ekspresyjnym wykonaniem. Fantastycznie wybrzmiały tego wieczoru m.in. „Over the rainbow” oraz motyw z filmów „James Bond” i „Mission Impossible”. Dzięki świetnemu nagłośnieniu, zaaranżowana przez prof. dr. hab. Adama Manijaka muzyka, niosła się szerokim echem po amfiteatrze. Uskrzydliła również aktorów „Maski”, którzy dali z siebie wszystko, by widzowie poczuli się częścią tego niezwykłego widowiska. Ich coraz bardziej dojrzała gra aktorska zachwycała widzów, którzy gorącymi brawami



nagradzali każdą scenę. Tego wieczoru można było odnieść wrażenie, że w amfiteatrze nie wystąpiła młodzież, lecz profesjonalni aktorzy. Ekspresją sceniczną i wyczuwaniem dramaturgii, „Maska” w mgnieniu oka skradła serca publiczności. Pięknym dopełnieniem gry aktorskiej okazał się taniec. Zespół Abstrakt w choreografii Moniki Osieckiej-Jaworskiej idealnie wkomponował się w charakter przedstawienia. Szczególny zachwyt widzów wywołał akt „Maki”, w którym tancerki na kilka minut zawiązały scenę. Warto wspomnieć również o porywającej warstwie wokalne w wykonaniu Darii Kobiereckiej, Jolanty Kawczyńskiej i Piotra Milczarka. Finałową piosenkę „Under pressure” razem z nimi śpiewała publiczność.

Tego wieczoru „zagrało” wszystko – muzyka, gra aktorska, taniec, światła, kostiumy, efekty wideo, nagłośnienie, scenografia... Widzowie nie chcieli opuścić amfiteatru bez bisu.

- Cieszę się, że publiczność z tak dużym zaangażowaniem oglądała spektakl. Nie spodziewałem się, że odbiór będzie aż



tak fantastyczny. Widzowie na bieżąco reagowali na to, co działo się na scenie i to było świetne – mówił chwilę po zakończonej premierze reżyser musicalu Dawid Żakowski.

Nie udałooby się to wszystko gdyby nie doskonała



współpraca wszystkich twórców – muzyków, aktorów, wokalistów i tancerzy, którzy pod opieką dyrygenta orkiestry, a zarazem dyrektora artystycznego spektaklu, Artura Komorowskiego, reżysera Dawida Żakowskiego, chore-

Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com
tel: 886 626 747



ografek Eweliny Sobieraj i Moniki Osieckiej-Jaworskiej, dramaturg Patrycji Babickiej i całego sztabu osób z ekipy technicznej stworzyli prawdziwe sceniczne show. Wszyscy od kilku miesięcy intensywnie pracowali nad premierowym

Redaguje:
Iza Strzelecka

Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

pokazem musicalu „Oz-REMIX”, starając się stworzyć widowisko na jak najwyższym poziomie artystycznym i cel został osiągnięty.

Projekt UNITY II został dofinansowany z środków miasta Sochaczew.

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

W saloniku pani Dulskiej



4 września, pięknym słonecznym popołudniem, w centrum miasta zagościła pani Dulska. To za sprawą Sochaczewskiego Centrum Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej, które włączyły się w akcję „Narodowe Czytanie 2021” pod honorowym patronatem pary prezydenckiej. Tegoroczną lekturą była „Moralność pani Dulskiej”.

Na placu Kościuszki, w kameralnej odsłonie, zaprezentowany został I akt dzieła Zapolskiej. Wydarzenie odbyło się w konwencji saloniku muzyczno-literackiego. Zaproszeniem do świata rodziny Dulskich były liryczne piosenki zagrane przez Jolantę Kawczyńską, które niosły się echem wśród publiczności. W klimatyczny nastrój wprowadził słuchaczy również Wiktor Szczepanik, który zaprezentował się w repertuarze Zbigniewa Wodeckiego. Później w „saloniku” zagościło już wyłącznie słowo. Po prologu wygłoszonym przez siostry Zapolskie (w tych rolach – Anna Wolińska i Jolanta Kawczyńska) odbyło się czytanie I aktu. Akcja dramatu rozgrywa się na początku XX wieku, ale świetnie wpisuje się również w teraźniejsze czasy. Zderzenie moralności z hipokryzją, okazuje się bowiem tematem ponadczasowym.

W naszym lokalnym wydaniu trafnie dobranym

duetem okazały się córki Dulskiej czyli Małgorzata Pałuba-Burzyńska (Hesia) i Justyna Koška (Mela), które bravurowo odegrały swoje role. W postać głównej bohaterki wcieliły się polonistka Barbara Sobkowicz i dyrektor MBP – Barbara Bronicz, wiernie odwzorowując kołtuństwo i hipokryzję głównej bohaterki. Postać Juliasiewiczowej świetnie zinterpretowała Magdalena Franaszek-Niewiadomska, w humorystyczny sposób podkreślając obłudny i cyniczny charakter bohaterki. Równie dobrze wypadły Hanna Jażdżyk (jako Hanka) i Justyna Kwiatkowska-Kornatko (w roli lokatorki). Duże brawa należą się najmłodszemu uczestnikowi czytania – Wiktorowi Szczepanikowi, który świetnie wcielił się w postać frywolnego, rozpieszczonego Zbyszka Dulskiego. Rola Felicjana przypadła dziennikarzowi Ziemi Sochaczewskiej – Sebastianowi Stępniovi, który znamiennej kwestią „A niech was wszyscy diabli!” bravurowo przełamał wcześniejsze wymowne milczenie bohatera.

Całość zachwycała humorem i komizmem (jak na tragifarsę przystało), które nieco osłodziły pokazaną gorzką prawdę o naszej obyczajowości. Chciałoby się jednak rzec na koniec – „I z czego się śmiejecie? Z samych siebie się śmiejecie!”.



Chopinowska niedziela

Muzyka filmowa w Chodakowie, Salonik Chopinowski na scenie letniej przy szkole muzycznej i piknik historyczny „W obozie generała Szembeka” zakończyły 29 sierpnia cykl letnich wydarzeń plenerowych w trzech sochaczewskich parkach.

W chodakowskim parku zagościła muzyka filmowa w wykonaniu formacji Movie Ensemble. Trio (akordeon, gitara klasyczna, klarnet-saksofon) zagrało najbardziej znane motywy filmowe, zarówno z obrazów zagranicznych jak i krajowych. Usłyszeć można było m.in. tematy przewodnie z „Ojca Chrzestnego”, „Pulp Fiction”, utwór Kalashnikov znany z obrazu „Underground”, czy kompozycję Henryka Kuźniaka wykorzystaną w kinowych przebojach cyklu filmowego Juliusza Machulskiego „Vabank”.

Dwa pozostałe niedzielne wydarzenia – koncert w parku przy szkole muzycznej oraz piknik historyczny „W obozie generała Szembeka” w parku przy ul. Traugutta nawiązywały do 191. rocznicy koncertu Fryderyka Chopina w obozie generała Piotra Szembeka.

Na scenie letniej w parku Garbolewskiego zagrał Szczepan Kończal półfinalista XV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina, uczestnik wielu światowych festiwali i laureat międzynarodowych nagród w konkursach pianistycznych.

Szczepan Kończal wystąpił w doborowym towarzystwie. Klimat Saloniku Chopinowskiego stworzyły panie z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, które przebrały się w stroje z początku XIX wieku. Utwory najbardziej znanego polskiego kompozytora przepłatała poezja z tomiku „Spotkania z Chopinem i Historią”, autorstwa Stanisławy Podgórskiej.

Z kolei w parku Chopina przy ul. Traugutta na kilka godzin można było przenieść się do żołnierskich czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Rekonstruktorzy ze Stowarzyszenia Artylerii Dawnej „Arsenal” oraz Grupy Strzelectwa Historycznego „Czarna Kompania” zaprezentowali sylwetki żołnierzy z czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego oraz partyzantów z



okresu powstania styczniowego. Zwiedzający mogli zobaczyć żołnierzy z tego okresu, manewry wojskowe, pokaz artyleryjski. Mogli zajrzeć do obozowiska wojskowego, poznać broń tamtych czasów, wysłuchać opowieści o żołnierskim życiu.

W Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą Radosław Jarosiński, autor albumu „Sochaczewska ojczyzna Chopina”, wygłosił ciekawy wykład o tym, jak doszło do koncertu Chopina w koszarach generała Szembeka w 1830 roku. Jak mówił, Chopin wiele razy musiał przejeżdżać przez Sochaczew choćby w drodze do Sannik, ale najpełniej udokumentował w jednym ze swych listów wizytę z 29 sierpnia 1830 roku i koncert jaki dał w dawnym klasztorze dominikanek. Chopin wspomina, że Szembek przysłał po niego powóz do Warszawy, a w zabudowaniach klasztornych oprócz niego wystąpiła także orkiestra pułkowa i sam generał Szembek biegle grający na skrzypcach. To był jeden z ostatnich koncertów Chopina w Polsce, bo dwa miesiące później wyjechał z ojczyzny.

Obok miasta Sochaczew w organizację letnich koncertów włączyło się Stowarzyszenie Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej, a w przygotowanie wakacyjnego cyklu pokazów historycznych Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

mf & daw



REKREACJA

A na koniec zabawa w Stodole

Blisko 400 osób wystartowało w sobotę 28 sierpnia w Sochaczewskim Wakacyjnym Rajdzie Rowerowym. Peleton wyruszył z placu Kościuszki i w niespełna trzy godziny pokonał 27-kilometrową trasę. Wydarzenie zakończyło się piknikiem rodzinnym w Stodole nad Bzurą.

Każdego roku w naszym mieście odbywały się trzy lub cztery rajdy rowerowe. Pandemia niestety wstrzymała organizację tego typu imprez, brakowało wspólnych przejażdżek, dlatego z dużym entuzjazmem, gotowi do drogi, uczestnicy spotkali się w sobotni poranek na placu Kościuszki. Razem z peletonem pojechał m.in. zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski, który przywitał na starcie uczestników rajdu.

- Ogromnie cieszę się, że po dłuższej przerwie znowu możemy udać się na wspólną wycieczkę rowerową. Jazda jednoślada jest dzisiaj nie tylko formą rekreacji. Zauważamy, że coraz więcej osób wybiera na co dzień rowery jako środek transportu. Mieszkańcy dojeżdżają nimi do szkoły czy pracy. Chcemy, aby podróżowanie rowerami było możliwe jak najbezpieczniejsze, dlatego niemal każda przebudowana w mieście ulica po remoncie zyskuje ścieżkę rowerową. Ich sieć w Sochaczewie co roku się rozrasta. Aktualnie wydłużamy ją chociażby w ramach prowadzone-

go II etapu przebudowy ul. 15 Sierpnia – mówił Dariusz Dobrowolski.

Rowerzyści wyruszyli punktualnie o 10.00. Już tradycyjnie funkcję komandora rajdu pełnił Jacek Spilaszek. Trasa liczyła 27 km. Peleton wyjechał z Sochaczewa ulicą Głowackiego i dalej przez miejscowości Ignacówka, Kaźmierów, Budki Piaseckie, Mikołajew, Skotniki, Jeżówka, Nowy Białynin, Orłów, Leonów, Kornelin dotarł do Stodoły nad Bzurą w Kozłowie Biskupim. Tam na zakończenie odbył się piknik rodzinny.

- Trasa była idealna, niezbyt wymagająca, dostosowana do naszych możliwości. Nie napotkaliśmy żadnych większych trudności. Rajd cieszył się dużym zainteresowaniem, frekwencja dopisała. Sprzyjała nam też pogoda. – mówiła na mecie rajdu naczelniczka Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych, Agata Kalińska. - Stodoła nad Bzurą to doskonale miejsce na piknik w sobotnie popołudnie. Mamy kilka konkursów sprawnościowych, zarówno dla najmłodszych uczestników naszego rajdu jak i dla całych rodzin. Bar-



dzo dzięki naszym partnerom, sponsorom nagród i upominków. Są nimi Tęczowy Ogród, Pizzeria Atmosfera, Mars Polska, Natur House – powiedziała nam Agata Kalińska.

Konkursy dla najmłodszych przygotowała Reneta Kubik. Dzieci wzięły udział w zabawach, gdzie motywem przewodnim był Dzik Zachód. Mężczyźni mieli rywalizować w przeciąganiu liny... ale lina nie wytrzymała naporu i pękła! Panie zachęcane do spróbowania swych sił w piłce nożnej. Na bramce stanął komandor rajdu. I jak to na pikniku wszystko przebiegło w przyjaznej atmosferze, przy grillu i ognisku.

Organizatorami rajdu byli: Wydział Sportu i Organizacji Pozarządowych UM oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie, wspierani przez Klub Wolontariusza działający przy Centrum Usług Społecznych, sochaczewskich policjantów, ratowników medycznych oraz WOPR. Serwis rowerowy na trasie zapewniała firma Wero Rower.

TENIS STOŁOWY

Drużyny z Torunia i Zamościa pokonane w Sochaczewie

Od dwóch zwycięstw Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego rozpoczął nowy sezon rozgrywek w Ekstraklasie Kobiet. W trzecim spotkaniu, w piątek 10 września, drużyna brązowych medalistek podejmie mistrzynię Polski z Tarnobrzega.

Przez rozpoczęciem nowego sezonu w zespole prowadzonym przez Bronisława Gawrylczyka nastąpiły zmiany w składzie. SKTS opuściły Magdalena Sikorska, Weronika Mielnicka oraz Agata Pastor-Gołda. Dołączyły z kolei Ilona Sztwiertnia oraz Zuzanna Wielgos. To dwie młodzieżowe reprezentantki Polski, mające już niemałe osiągnięcia w swoich kategoriach

wiekowych. Pozostałą kadrę zespołu stanowią Rumunka Irina Ciobanu, Daria Łuczakowska oraz Aleksandra Wojtczak i Natalia Gawrylczuk-Zielińska.

Na inaugurację sezonu sochaczewskie tenisistki stołowe, w piątek 3 września, gościły zespół Gotyk Toruń. W pierwszym pojedynku Irina Ciobanu raczej zdecydowanie, choć w czterech setach, pokonała Zuzannę Błażejewicz. Po dwóch kolejnych grach drużyna gości przejęła prowadzenie. Najpierw Słowaczka Tatiana Kukulkowa ograła Darię Łuczakowską, a w pojedynku junierek 15-letnia Wiktoria Wróbel okazała się lepsza od 17-letniej Ilony Sztwiertni. Do remisu dopro-



SKTS Sochaczew – KS Gotyk Toruń 3:2

Irina Ciobanu – Zuzanna Błażejewicz 3:1 (11:2, 9:11, 11:1, 11:4)

Daria Łuczakowska – Tatiana Kukulkowa 0:3 (8:11, 8:11, 4:11)

Ilona Sztwiertnia – Wiktoria Wróbel 0:3 (2:11, 6:11, 9:11)

Irina Ciobanu – Tatiana Kukulkowa 3:0 (11:3, 11:3, 11:7)

Daria Łuczakowska – Zuzanna Błażejewicz 3:0 (12:10, 11:9, 11:8)

SKTS Sochaczew – UP Trefl Zamość 3:0

Irina Ciobanu – Anna Brzyska 3:1 (11:5, 9:11, 11:6, 11:4)

Daria Łuczakowska – Dong Rui Fang 3:0 (11:8, 12:10, 11:8)

Zuzanna Wielgos – Karolina Lalak 3:1 (13:11, 12:14, 11:9, 11:6)

wadziła Irina Ciobanu. W decydującym, piątym pojedynku Daria Łuczakowska, co prawda w trzech partiach ale bardzo wyrównanych, pokonała Zuzannę Błażejewicz. SKTS wygrał, a toruniankom udało się wywalczyć cenny punkt.

Z trybun hali sportowej przy ul. Kusocińskiego mecz oglądał Piotr Osiecki. W przerwie między pojedynkami Bronisław Gawrylczuk, wraz z drużyną, wręczył burmistrzowi brązowy medal mistrzostw Polski wywalczony przed drużynę SKTS w poprzednim sezonie. Piotr Osiecki gratulował sukcesu i dziękował zawodniczkom i prezesowi klubu za godne reprezentowanie

i promocję Sochaczewa w całej Polsce.

Dwa dni później, 5 września, również w Sochaczewie SKTS zagrał z ligowym beniaminkiem – Uczelnią Państwową Trefl Zamość. W jej składzie występuje m.in. była zawodniczka sochaczewskiego zespołu Dong Rui Fang. Drużyna gospodarzy szybko, w trzech pojedynkach, pokonała rywalki, którym udało się wygrać tylko dwa sety.

Kolejny mecz też odbędzie się w naszym mieście. W piątek 10 września do Sochaczewa przyjadą mistrzynię Polski – KTS Enea Siarkopol Tarnobrzeg. Początek spotkania o godz. 17.00.

RUGBY

Arka pokonana, Ogniwo było za mocne

W ostatnich dwóch meczach rugbyści Orkana Sochaczew zmierzali się z drużynami z Trójmiasta. Pewnie pokonali na wyjeździe w Gdyni tamtejszą Arkę, a w minioną niedzielę 5 września musieli uznać wyższość mistrzów Polski – Ogniwa Sopot.

W Gdyni to nie był łatwy mecz. Sochaczewska drużyna zyskała przewagę i odskoczyła rywalom dopiero w drugiej połowie. Orkan na Narodowym Stadionie Rugby zaczął mocno. Już w 3. minucie po przyłożeniu Edwina Jansena i udanym podwyższeniu P.W. Steenkampa sochaczewianie wyszli na prowadzenie. Arka przebudziła się. Po celnym karnym i udanej siedmiopunktowej akcji, w 17. minucie meczu gdynianie odwrócili wynik na 11:7. Co ciekawe, więcej punktów już w tym meczu nie zdobyli. Tuż przed przerwą drugie przyłożenie dla sochaczewian zdobył Andre Meyer i Orkan prowadził po pierwszej części spotkania jednym punktem.

W drugiej połowie Orkan pokazał swoją siłę. Najpierw, w 54. minucie, po maułu autowym na polu punktowym rywali zameldował się sochaczewski filar Francois Pelsler. Chwilę później lukę w defensywie Arki znalazł Steenkamp, który rajdem przez ponad 50 metrów dotarł z piłką za słupy. Czwarte przyłożenie zapewniło Orkanowi ofensywny punkt bonusowy... a rugbistom Arki wyraźnie obniżyło morale. Dodatkowo gdynianom „nakopał” jeszcze Michał Kępa, który bezbłędnie egzekwował próby z rzu-

tów karnych, zdobywając w ten sposób dziewięć punktów w drugiej połowie.

Ostatecznie Orkan, nie bez problemów i mimo wszystko z dużą ilością błędów indywidualnych, wygrał z Arką 33:11. Warto też zaznaczyć dwa debiuty. W barwach sochaczewskiej ekipy pierwszy mecz w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce zaliczyło dwóch 18-latków: Adam Lewandowski i Adam Kaliński. To zawodnicy z formacji młyna, którzy weszli w drugiej połowie i dorównali siłą swoim starszym kolegom z zespołu.

W niedzielę 5 września Orkan podjął aktualnych mistrzów Polski, sopockie Ogniwo. Mecz wzbudził ogromne zainteresowanie. Na stadionie przy ul. Warszawskiej obejrzało go około tysiąca kibiców. Jego transmisję pokazało również TVP Sport. Po wygranej 34:17 w czerwcu, na koniec poprzedniego sezonu, sochaczewska ekipa marzyła o powtórce tego rezultatu. Mistrzem Polski nie zostaje się jednak przez przypadek. Sopocianie pokazali, że są klasową drużyną.

Obie ekipy w pierwszej połowie toczyły wyrównaną walkę. Po kwadransie gry, celnym kopem z rzutu karnego, wynik spotkania otworzył Pieter Steenkamp. To minimalne prowa-



Arka Gdynia - Orkan Sochaczew 11:33 (11:12)

Punkty Orkan: Michał Kępa 11, Pieter Willem Steenkamp 7, Edwin Jansen 5, Andre Meyer 5, Francois Pelsler 5
Skład RCO: Antoni Gołębiowski (Michał Polakowski), Michał Gadomski (Kamil Zieliński), Francois Pelsler (Adam Lewandowski), Andre Meyer, Artem Zarovnyi (Kamil Dudkowski), Krystian Mechecki (Adam Kaliński), Adam Szwarz (Tomasz Markiewicz), Edwin Jansen, Dawid Plichta, Pieter Willem Steenkamp (Adrian Pętlak), Radosław Rakowski, Artur Fursenko, Michał Szwarz, Bartłomiej Sadowski (Kacper Wróbel), Michał Kępa.

Orkan Sochaczew - Ogniwo Sopot 9:31 (9:14)

Punkty Orkan: Pieter Willem Steenkamp 9
Skład RCO: Michał Polakowski (Antoni Gołębiowski), Michał Gadomski, Francois Pelsler, Andre Meyer, Kamil Dudkowski (Artem Zarovnyi), Krystian Mechecki (Jakub Budnik, Kamil Zieliński), Tomasz Markiewicz (Adam Szwarz), Edwin Jansen, Dawid Plichta (Adrian Pętlak), Pieter Steenkamp, Radosław Rakowski, Artur Fursenko, Michał Szwarz, Bartłomiej Sadowski (Kacper Wróbel), Michał Kępa.

dzenie Orkana trwało zaledwie 10 minut. Ogniwo zrewanżowało się przyłożeniem i skutecznie podwyższyło. Łącznik ataku z Namibii kopał jednak kolejne karne. W 40. minucie

Orkan ponownie wyszedł na prowadzenie 9:7, lecz znowu nie udało się go długo utrzymać. W ostatniej akcji pierwszej części gry Ogniwo zdobyło drugie przyłożenie.

W przerwie na murawie boiska zaprezentowali się młodszy rugbyści i rugbistki obu zespołów. W krótkiej potyczce zmierzyły się drużyny żaków Orkana i Ogniwa.

Po wznowieniu gry gospodarze chcieli odzyskać prowadzenie. Mieli doskonałą okazję w 50. minucie, gdy Artur Fursenko przechwycił piłkę i przez ponad 70 metrów pognął z nią w kierunku słupów rywali. Sędzia użył jednak gwizdka i wstrzymał akcje, bowiem wcześniej sygnalizował przywilej korzyści dla sopocian.

Mistrzowie Polski odrobili lekcję po ostatniej porażce. Przeanalizowali swoje błędy i je naprawili. Sochaczewscy rugbyści mimo heroicznej walki, nie mogli przebić się przez defensywę Ogniwa. Drużyna z Sopotu za to jeszcze dwukrotnie znalazła drogę na pole punktowe Orkana i na zakończenie meczu dodatkowo trafiła karnego, ustalając wynik na 9:31, wywożąc z Sochaczewa zwycięstwo za pięć punktów. Ale czy na pewno? Ostatnie przyłożenie Ogniwa wzbudziło kontrowersje. Sędzia wznowił grę po szybkim aucie, co w zaistniałych okolicznościach było niezgodne z przepisami. Władze sochaczewskiego klubu zapowiedziały złożenie protestu.

Za dwa tygodnie zespół Macieja Brażuka wyjedzie na mecz z wicemistrzami Polski. Sochaczewscy rycerze zmierzają się z Master Pharm Rugby Łódź.

Sponsorem strategicznym RC Orkan jest Miasto Sochaczew; sponsorem generalnym jest PKN ORLEN oraz Gardenia Sport; sponsorzy główni: Fast Service, Żywiec Zdrój, PEC Sochaczew, ZWIK Sochaczew; sponsorzy: Carrefour, Drukarnia Chrzczyany, BVG, Cukiernia Lucrecja, Dudmaister; głównym partnerem medialnym RC Orkan są Radio Sochaczew oraz tusochaczew.pl

PIŁKA NOŻNA

Sześć punktów piłkarzy Orkana po trzech kolejkach

Początek sezonu wygląda obiecująco, choć jeszcze wiele elementów gry można by poprawić. Piłkarze Orkana Sochaczew całkiem przyzwoicie radzą sobie w rozgrywkach płockiej A-klasy. Ich dotychczasowy bilans to dwa zwycięstwa i minimalna przegrana.

Wspomniana porażka przydarzyła się na wyjeź-

dzie. W sobotę 28 sierpnia drużyna Andrzeja Grzybowskiego zmierzyła się w Lucieniu z tamtejszą Błyskawicą. Po pierwszej połowie był bezbramkowy remis. Rezultat ten utrzymywał się też długo po przerwie. Aż do 82. minuty, gdy gospodarze zdobyli zwycięską bramkę na wagę trzech punktów.

W trzeciej kolejce, w sobotę 4 września, Orkan zagrał na stadionie przy ul. Warszawskiej z ekipą z Ciółkowa. Wynik spotkania w 12. minucie otworzył Jakub Kowalczyk. Po strzale z rzutu wolnego, 18 metrów na wprost bramki, piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki. Drużyna Orkana tylko w pierwszej połowie od-

dała osiem celnych strzałów na bramkę, w tym zmarnowała dwie stuprocentowe sytuacje. A niewykorzystane okazje się mszczą. Goście wyrównali z rzutu karnego, po przypadkowym zagranu ręką w polu karnym jednego z obrońców sochaczewskiej drużyny.

Na początku drugiej połowy ULKS wyszedł na

prowadzenie. Dopiero w 65. minucie wyrównał Mateusz Kaczorowski. Trzeciego, dającego prowadzenie Orkanowi gola, w 82. minucie zdobył Jakub Danowski. Chwilę później rzut wolny wykonywał Radosław Strzelczyk. Po jego strzale piłka rykoszetowała od muru i wpadła za koł-

nierz bramkarzowi Ciółkowa. Orkan z nawiązką odrobił straty i ostatecznie wygrał 4:2.

W najbliższą niedzielę zespół prowadzony przez Andrzeja Grzybowskiego zagra na wyjeździe z drużyną Zjednoczeni Bulkowo. Kolejny mecz w Sochaczewie odbędzie w sobotę 18 września. KP Orkan podejmie Huragan Bodzanów.

Bitwa nad Bzurą

82 rocznica

Sochaczew, 17 września 2021 r.

Cmentarz wojskowy, al. 600-lecia

Godz. 11.30 Złożenie kwiatów pod pomnikiem pamięci przy kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Trojanowie, ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 4

Godz. 12.00 Uroczysta msza św. polowa, apel pamięci, salwa honorowa, złożenie kwiatów

Sochaczew, 22 września 2021 r.

Pomnik Poległych w Boryszewie, ul. Sobieskiego 10

Godz. 12.30 Złożenie kwiatów na kwaterze poległych żołnierzy Cmentarz w Kozłowie Biskupim, ul. Akacyjowa

Godz. 13.00 Uroczysta msza św. polowa, apel pamięci, salwa honorowa, złożenie kwiatów



SEJM

Miasto Sochaczew

Miasto Sochaczew

Miasto Sochaczew

Miasto Sochaczew

POLICJA

Miasto Sochaczew

Miasto Sochaczew

Miasto Sochaczew

Związek Harcerstwa Polskiego

Miasto Sochaczew

Miasto Sochaczew

Ziemia

radio sochaczew

ECHO POWIATU

express

Victoria fm

radio

www.SOCHACZEW.PL

www.SOCHACZEW.PL

www.SOCHACZEW.PL

www.SOCHACZEW.PL

www.SOCHACZEW.PL